

1880. A. 525.

Just

Wm. W. W. W.



na niebie widzimy, które w niezmierny odległości jedna nad drugą i obok się znajdują, przez tuby zaś albo nadal pokazujące szkła i telescopia wiedzieć i doysć możemy, iż ich niezliczone jest mnóstwo: *O jak niezmiernie wielkie musi być całe miejsce i ogarnienie niebios, i jak małym staie się człek, owszem cała ziemia, którą tak chciwie szuka, i gdy małą oney ma częsteczkę, z nieznosną i śmiechu godną pychą i hardością posiada i rządzi.*

Pharao male miał Państwo to jest Egipt, a jednak w imaginacyi i myślach swoich tak siebie wielkim czynił, iż za nie Boga miał. Nie jeden człek i teraz choć nie posiada tyle ziemi jak ten Król, ale mając tylo fortunę jaką i nieco świecącey się żółtey i białey ziemi to jest złota albo srebra, tak się pyszni, iż zapomina Stworzyciela swego i swoje własne ograniczone i skończone sily.

O nierozsądni ludzie! Bóg niebiosą pędzią rozmierzył a ziemię wagą zważył, narody jako kropla z wiadra, a jako proszek na szalach poczytane są, a wyspy jako najmniejsza rzecz pod nim. Przeczże się wy

*Wielki przys.*



INSTRUKTARZ  
EKONOMICZNY  
DLA LUDZI

BĘDĄCYCH  
W SŁUŻBIE GOSPODARSKIEJ.

do Druku podany.



W WARSZAWIE

---

w Drukarni Nadworney J. K. Mości  
i Przes. Kom: Eduk. Narod.  
Roku 1786.

e 4 versu cum  
Olegio. *Alia. l. u. m.*



PC  
 Durb...  
 T... ..

52549

2



## PRZEDMOWA

Osoby Kommissarzow, Gubernatorow, Lu-  
stratorow, zastępując miejsce, i powa-  
gę samego Pana, tak powinni z dobrami  
postępować, iakby sam Pan.

A że nie wszyscy iednoścaynie myśle-  
my, urosłaby ztąd nie iednostayna Ekono-  
mika; co przyczyną byłoby nieskończone-  
go w dyspozycyach zagmatwania, i mię-  
dzy poddaństwem bałamuctwa. A gdy nie  
podobna zawsze iednych na iednymże miey-  
scu trzymać dyspozytorow, wyniknęłaby  
ztąd konsekwencya; że coby ieden zbudo-  
wał, drugi zburzył; coby ieden postano-  
wił z pochwałą, drugi by wywrocil z na-  
ganą. Do tego ani ludzi uformować, i do  
iednego przystosować systema niemożna-  
by było; ani ludzie śmiało stapaćby mo-  
gli, niewiedząc myśli Pańskich, a niema-  
jąc przepisow pewnych, byłiby zawsze w  
niepewności, czyli ich starania, i usiłowa-  
nia będą Panu przypodobane. A możeż  
być co przykrzejszego dobremu słudze (bo  
o tych tu tylko mowa) możeż, mowie, być  
co przykrzejszego słudze dobremu, iakgo  
gdy nie wie, ieżeli trudy, i niewczaszy ie-  
gona naganę, lub zaletę zasłużyły u Pana.

Dosyćby na tym było, rzecze kto, po-  
 prostu przepisać ustawy, aby to, anie co  
innego dyspozytorowie czynili? Dosyć za-  
 pewne dla tych, ktorzy tylko do exekucyi

i ślepego posłuszeństwa należą, iako to P.  
konomowie, Pisarze, Leśniczy, Włodarze,  
Dziesiętnicy, Karbowi, Paśterze, zgola  
wszyscy Dyspozytorowie Subalterni, y tak  
też się z niemi postąpi; ale Kommissarze,  
Gubernatorowie, i Lustratorowie z rangi  
i czynności swoich wyżsi Dyspozytorowie,  
ktorzy reprezentują Pana, nie tylko w czę-  
ści exekwującej, ale y w części wymysła-  
jącej intratę, w części przez dobry rząd  
one pomnażającej i utrzymującej, zda-  
wato mi się, iżby bardziey poznaniem  
prawdy, przeświadczeniem i przekonaniem  
własnym prowadzeni i kierowani byli, iak  
jednym a ciemnym posłuszeństwem; ktore  
dla nich w ten czas stać się powinianno obo-  
wiązującym, kiedy dobrocią przepisow u-  
mysł ich zkonwinkowanym i podbitym zo-  
stanie. Dla tego przed niemi i dla nich tyl-  
ko myślałem odkryć systemma moiej Eko-  
miki. Systemma to iest owocem szesnasto-  
letniego doświadczenia, czytania ksiąg go-  
spodarskich w różnych językach, nara-  
dzenia się z różnemi mądrymi i dobrymi  
gospodarzami. Ale przystępujemy do rze-  
czy. Wyżsi Dyspozytorowie, mając to  
wykonać, iakom rzekł, coby sam Pan czy-  
nił, obaczmy co iest w Panu.

Kogo Bog uszczęśliwił posiadaniem  
znacznych Dobr i liczbą poddaństwa, o  
dwóch rzeczach myśleć powinien: o inwen-  
cji czyli pomnożeniu intraty, powtore o  
dobrym rządzie do utrzymania tej, kto-  
ra aktualnie existit.





# KSIEGA I.

---

## ROZDZIAŁ I.

### O INWENCYI

**M**owmy co chcemy, dwie tylko rzeczy przynoszą intratę, ziemia i zwierzęta. Ziemia, albo się wyrabia na Pana, przynosi mu żyto, pszenicę, ięczmień, o-wies, len, konopie &c. albo produkt iey naymuie się obcym, albo swoim, na tenczas tenże sam produkt zpieniężony przez nich przynosi czynsze, i drugie różne daniny; albo w tych pieniądzach robociznę, ten produkt wyrobiony na trunki, czyni propi-nacyą, lub przynosi aręde; reszta idzie na

handel lub na potrzebnych rzemieślni-  
kow, tych liczba formuie miaśteczka.

Ziemia ma lasy, a ztąd fabryki i manu-  
faktury.

Ziemia ma rzeki, stawy, z tych mły-  
ny i tartaki.

Ziemia wyrobiona, daie sposobność  
trzymania zwierząt.

Ziemia wyrobiona, przymnaża y ofa-  
dza ludność.

## § I.

### *O Ziemi wyrobioney na Pana.*

Każdy widzi, że Ziemia wyrobiona na  
Pana, czyni krescencyą, zbior zboż i siana.  
Cała inwencya w tym punkcie ściagać się  
powinna do następujących reguł powiżech-  
nych.

*1<sup>mo</sup>*. Wiadomość iey dobroci, a per con-  
sequens wiadomość, wiele trzeba gruntu  
na folwark Pański, wiele na osadzenie  
ludzi, aby z nich uporocyonowana  
robocizna, dostarczała do zarobienia fol-  
warkow Pańskich.

*2<sup>do</sup>*. To, że się stać niemoże bez pomiaru,  
łatwo poznać, a pomiar, aby był wie-  
czny i doskonały, nie perfunctorie ale  
dokładnie zrobiony, tak powinien bydz  
oznaczony, żeby powtornego niepotrze-  
bować pomiaru.



3to. Do poznania dobroci ziemi, należy uprawa dobra, i gnoie do nich, błota do osuszenia, łąki do dobywania, spadki wód przez wybicie rowów.

4to. Do tego należy uproporcyonowanie wydatku potrzebnego, z nadzieją zysku.

5to. Do uproporcyonowania zysku z expensem, należy ludność w dobrach, bo ta sprawi, że swoim robotnikiem łącniej się zrobi wszystko.

6to. Do tego należy wiadomość, sposobu dobywania łąk i gruntów nie grabarzami, ale tańszemi środkami.

7mo. Do tego należy niezakładanie folwarku, gdzie gruntu mało, albo gdzie grunt zły, bo łatwo poznać, że expens przeniesie perceptę; nie zakładać zbyt daleko od wsiów, bo robocizna niezręczna czynić będzie opóźnienie we wszystkim.

8vo. Do tego należy chłopów bliższych folwarków, na Pańszczyznę osadzać, a nie na czynszach.

9no. Do tego należy znościomość przysady Dobr lub folwarków, bo przy miastach wielkich, przy rzekach portowych, zgoła w takich mieyscach, gdzie z pieniężenie produktów ziemi, jest łatwieysze i droższe, że w tych dobrach nayspierwey inwencye czynić i koszt na nich potrzebnyłożyć przykoi.

10mo. Do tego należy . żeby folwarki nie więcej miały , iak 24. włoki, niemniej iak 16.

11mo. Do tego należy, żeby folwarki były przy łąkach, wodach i lasach, kiedy to być może.

12mo. Do tego należy przyczynienie robocizny, osadzenia ludzi, a zabudowania, grodzienia, iak naytrwalej , nayfundamentalniej robiąc, aby oderwania robocizny więcej iuż na nic nie potrzebować.

13tio. Do tego należy użycie tej ziemi w zasiewach naysposobniejszego towaru.

Temi sposobami wyrobiona ziemia, znaczne swemu Panu przyniesie produkta, z tych iedna część idzie wprzedaż produktem; druga wyrobiona na trunki, idzie w propinacyą, lub arędy; trzecia idzie na rzemieślników, z ktorych się składaia miasieczka.

## § II.

O zpieniężeniu produktow  
czyli handlu.

*Następujące generalne reguły uważa każdy, że są sprawiedliwe.*

1mo. Gdzie mogą mieć hanyż i pszenicę,



tam nie śiać żyta; gdzie mogę ięczmień,  
tam niesiać owśa; gźbie towar lnu i ko-  
nopi popłaca, tam lnu i konopi śiać nay-  
wiecey; ta reguła depēduie od poło-  
żenia, i fytuacyi mieyſca.

2do Taniey nieprzedawać, drożey nieku-  
pować od ludzi drugich.

3to. Do tego należy mieć towar ze wſzy-  
ſtkich ſtron bez nagany.

4to. Czaſu rozrządzenie mądre, aby prze-  
dawac kiedy drożey, kupić kiedy ta-  
niey.

5to. Do tego należy uporocyonowanie  
zysku z ſtratą; bo kiedy zboże drożey  
przedawane, a chłopów zprężaie po-  
zabiano, będzie więkſza ſtrata, iak zysk.

6to. I to ieſt prawdziwa w handlu reguła,  
że lepszey ieſt geſty, choć mnieyſzy zysk,  
iak więkſzy, ale rzadki.

### § III.

#### *O produktach ziemi wyrobionych na trunki.*

W tym mieyſcu udecydować należy raz  
na zawſze, ieſli ieſt lepszay propinacya, iak  
aręda, co łatwo ſię ukaże przez ſzkody z  
arędy; a przez zyski z propinacyi.

## SZKODY Z ARĘDY.

*amo.* Żaden człowiek na świecie nie podeymnie się niczego, kiedy w czym zysku nieczynie dla siebie; dla tego kto bierze arędę, procz tego co daie Panu, myśli ieszcze zarobić na sobie.

*1do.* Żyd Arędarz musi żyć z tego z całą familią, musi trzymać szkołuka dla dzieci, musi posąg zbierać dla corek i synów, musi się opłacać Rabinowi, pod którym żyje, musi się przykładać do składek dość znacznych Kahału, do którego należy, a to na opłacenie prowizyi i długów tegoż Kahału, na utrzymanie w nim starszych, musi się przykładać do expensów prawnych tegoż Kahału, musi się przykładać na nabożeństwa do szkoły, sam na sprawy i kłótnie musiłożyć, a przez nikczemność i przekleństwo swoje, ani całej sprawiedliwości, ani puł sprawiedliwości otrzymać nie może, nawet u własnych dyspozytorów, bez podarków i ofłaty. Pytam się: niemając ani ziemi, ani kapitałów, zkąd bierze na tak wielki expens, jeżeli nie z zysku na arędzie?

*3tio.* Tenże Żyd niezmiernych borgów, czyli k edytu pozwala, przez co poddaństwo się rozpija, rozhula; a, woły, konie, krowy, chłopci przedają; koniec



potym, że albo arędarzowi defalkować potrzeba, albo surowo exekwować poddaństwo, przez co chłop zniszczony, bez sprzężaiu nie robi sobie, nie robi Panu, nie opłaca czynszu, młodzież zgłodu rozchodzi się, a co najgorsza tenże sam momentalny zysk z arędy na dzieśień lat upada, bo chłop nie mając za co pić, musi aręda być zmniejszona.

4to. Arędarze ofzukują poddanych, przypisują kryłki, parobków, żony i dzieci gospodarzów rozpaiając, tym samym niwczą subordynacyą; wytępiają pracowitość, która jest nayıpierwszą cnotą poddanego, a głód i ubóstwo aż do trzeciego pokolenia zaszczepiają.

5to. Jeszcze nakoniec zadłużywszy się arędarz, uda się pod protekcyą drugiego Pana, i do szkód poczynionych, przydaje jeszcze expens na prawo, i mieszawtyd i żal do tylu strat poniesionych.

6to. Powiększa robociznę, bo zostawia tyle korcy żyta i ięczmienia do wywiezienia na targi, któreby się w propinacyi skarbowey niewywożąc przedały.

### ZYSKI Z PROPINACYI.

2mo. Jeden z nayıwiększych zysków z propinacyi jest, gdy tym wszystkim szkodliwościom zabiega.

2do. Że ludzi nie niszczy, że towar przedaie w domu bez kłopotu, zabiegów, i wywozki.

3tio. Że mam wygodę dla świń, i wieprzów, z których mieć powinienem zysk pewny.

4to. Że woły paść mogą.

5to. Że pomnażane rodzaje towarów zysk przynoszących; rozumiem tedy, że po tym przełożeniu żydzi i arędarze nie znajdą u mnie patronów, i że jest dosyć objaśniono, iż lepsza propinacya, niż aręda.

Trzeba i drugą tu uspokoić kwestyą, czy lepiej chłopom jest borgować, lub na kredyt dawać, czy nie?

Szukając fundamentu na każdą rzecz, znajdziemy niebłędną rezolucyą, obaczmy co czyni propinacyą?

Propinacyą czyni intrata chłopska zbytkująca od potrzebnych jego wydatków; na tym fundamencie racyocynując, widoczna rzecz, że kiedy chłop pije na borg, znać, że inż niema intraty swojej; zaczynam jest to dług na jego krowy, lub na przyszłoroczny urodzay,

Exekwować takie długi: jest chłopu jedną ręką odbierać woły, krowy, maiaitek, ktoren drugą ręką dała; przydaymy, że chłop się psuie, gospodarstwo opuszcza, pomieszanie w rachunkach, zawod w ode-



braniu; więc te borgi wcale niepotrzebne,

Ale bo, rzecze kto, żona połog leży, dziecko chore, w żniwa parobkom trzeba piwa? Na to odpowiem, że właśnie dla tego, że bywają takie przypadki, na które trzeba mieć zapas, dla tego właśnie trzeba chłopą przyzwyczaić, żeby go miał natakie przypadki, i na żniwa. Przyuczać go do zapasów, do oszczędności, i jest to go bogacić.

Jest i drugi zysk z tego zapasu dla gospodarza, ile w tych krajach, gdzie parobek drogi, gdzie przysiewek wielki, że gospodarz kupując pomiarkowanie we żniwa dla parobka trunki: może od niego tańszą ceną nabyć przysiewku, i usługę mieć we żniwa.

Te dwie wątpliwości ułatwiwszy, wyrażam Generalne reguły do propinacyi.

*1mo.* Uproporcyonowanie zysku z expensą. Umnie z dwóch części żyta piękne-go, i trzeciej siodu ięczmiennego, powinni wydawać czwartą część wodki dobieraney, trzymającej probę *np.* żyta garcy War: ośmdzieliąt, siodu garcy czterdzieści, powinno być wodki dobieraney garcy trzydzieści Kommissyinych. Proba tey wodki, albo się robi burzty-nem, albo ogniem; zapaliwszy kwaterek tey gorzałki, dwie części wypalić

się powinno, a trzecia zostać się ma; im mniej się zostaje, tym lepsza gorzałka. Lepsza zaś wodka, z samych żytnych słodów, i równie iey czwarta część być powinna w proporcji wydanego żyta. Po dziewięciu korcach Kommissyinych ięczmienia, robią dwadzieścia półbeczkow piwa, każdy półbeczek w garcy Kommissyinych trzydzieści ośm, z których dwa odtrąca się na drożdże, a trzydzieści sześć idzie na zapłatę, są i inne do tego przepisy, ale te się ściągają do szczegółniejszych części rząd, tu zaś mowa o generalnych regułach.

W Litwie beczka Kommissyina mająca sto czterdzieści cztery garcy, powinna wydawać trzydzieści sześć dobrej gorzałki; trzy beczki ięczmienia powinna wydać miar piwa dwadzieścia, każda miara trzymać powinna trzydzieści ośm garcy Kommissyinych, z których dwa na drożdże, a trzydzieści sześć na pieńiadze rachują się.

2do. Bórgow, czyli kredytu w Skarbie aby niebyło. Dogodziłoby się i potrzebie chłopikiey i dobrej ekonomice, żeby szynkarze wprzody płacili trunek, nim go biorą, widząc to chłop, nie piłby na borg, a szynkarz wiedziałby komu borgować, coby było wielkim ułatwieniem w rachunkach pifarzom, i to



ieść już po wszystkich Dobrach moich wprowadzono.

5to. Nieprzymuszać chłopów, żeby w swoich Karczmach pili, źle się zgadza uciecha z przymusem, ale w trunkach celować sąsiadów.

4to. Do tego niech będą miary sprawiedliwe, i trunki niefałszowane.

5to. Karczmy wygodne i porządne.

6to. Karczmarze Katolicy nie żydzi.

7mo. Jak trzeba pilnować, żeby swoy chop nadto niepił, tak trzeba faworyzować obcym, sprawiedliwość im czyniąc, i karczmy na traktach i przejazdach zręcznych stawiając.

8vo. Karczmarzów zaś chcąc mieć pewnych, poczeiwych, i majątnych, i trzeba im dać kawał roli nie wielki ale dobry; a ludzi dobrych pomału można dostać.

9no. Drogi w Dobrach robione, i naprawione na wielkich traktach do miasteczek, wsiów, karczm, młynów, wygodą są dla poddanych, pociąganiem i pojętą dla obcych.

10mo. Wszystko zaś należy na dobrym Pi-sarzu w propinacy.



## § IV.

*O produktach Ziemi na rzemieślników, a ztąd o Miastach, i Miasieczkach.*

Część produktów ziemi tak Pan, iako i poddany, oddaie na rzemieślników. Trzeba żelaza na płużyce, ztąd kuźnie i kowale; trzeba wozow, płużyć, i fani, ztąd stelmachy, kołodzieie; trzeba fas, kłod, cebrow, konwi, ztąd będnarze; trzeba odzieży, kofzuli, butow, ztąd fukiennice, foluże, krawcy, szewcy, &c. Zbior tych wśfkich rzemieślników, czyni Miasieczka, intrata ich iest ta, którą ręce rzemieślnikow zarobią, a wśfscy gospodarze zapłacą; ztąd łacno poznać, że bogactwa tych Miasieczek, zawisły od bogactw wśiow ich otaczających, im majątnieyfzy będzie gospodarz, więcey będzie miał potrzeb, więcey będzie bogacił rzemieślnikow, ci nawzajem konsumpcyą czyniąc produktów Ziemi, wśiow łebie otaczających, podnosić będą cenę zboża, i bogacić rolnika.

Niebyło w pierwfzym zakładaniu Miasieczek innego gatunku ludzi, lecz gdy Boskie rozrządzenie tak uczyniło Panom przez zbytek potrzebną, kawę, korzenie,



wina, materye, sukna, iak chłopom, lemieszce, pługi, radła, wozy; należeli się tacy, którzy te wszystkie gatunki towarow sprowadzać zaczęli, i nazwali się kupcami. Jest i trzeci gatunek ludzi po Miastach żyjących, a roli pilnujących; ale ia tych mam za rolnikow nie za mieszczan, więc co się o rolnikach mówić będzie, to i do nich ściągac się ma

## REGUŁY GENERALNE CO DO MIAST.

1mo. Faworyzować przystęp i potrzeby włościan. Im więcej będzie rzemieślników i kupcow w Mieście, tym lepszy i tańszy towar, i tym bardziey ludzie tam ściągają się, kupią.

2do. Wzajemnie nacisk kupujących towaru w Miasieczku ściaga rzemieślnikow do Miasieczek, i ludność w nim czyni, oraz rowność w ciężarach i podatkach.

3tio. Ztąd wypada, że wolność nayzupełniejszy w handlach, iest dużą Miasieczek, a perconsequens, że nietrzeba wymyślać żadney opłaty uciążliwey od rzemioł, towarow, indusdryi, ani mianiatku.

4to. Ze nietrzeba wymyślać targowych, i iarmarcznych podatkow, bo to odstęp-

cza mających przedawać i kupować w Miasieczku; procz towarow, ktore swoie kupcy mają, bo na towary są iarmarki.  
 5to. Nietrzeba dozwać, żeby Magistraty i Cechy zdzieraly ubogich Mieszczan, a Kahały żydow ubogich.

6to. Ze powinne być wiadome składki i z nich rachunki.

7mo. Ze osadzaiąc rzemieślnikow i żydów majątnych, a nie cierpiąc próżniaków, i żydow ubogich, Miasieczka kwitną.

8vo. Patrzyć, żeby bogatych corki do innych Miasł nie były wydawane za mąż.

9no. Zgoła, że bezpieczeństwo własności każdego, sprawiedliwość w Sądach, wolność w handlu i rzemieśle, są gruntem do ufundowania i utrzymania Miasieczek.

Muszę tu uczynić sobie zarzut, ieśli kufzimerze, stelmachy, kowale, kupcy, od swego rzemioła niebędą płacić, zkont-że intrata będzie Panu?

Jm bogatszy będzie kupiec, rzemieślnik, tym więcej ma potrzeb, więcej mu potrzeba czeladzi, koni, maki, trunków, narzędzia; tym samym większy odbyt czynią w Miasieczku, więcej ludzi idzie na targi, iarmarki, więcej przedają, więcej w Mieście piją, zatym następnie droższe komorne, i czynsz z placow i kramow, droższy czynsz z roli mieylkiey, a per confe-  
 quens,



quens, droższa aręda, czyli propinacya , dla tego niedarmo napisano.

Crescente ævo, crescunt & pretia rerum.

Te principia założywszy, łatwo widzieć, iak sobie w każdym przypadku postąpić należy.

### § V.

#### *O Ziemi mającey Lasy, a ztąd o Fabrykach i Manufakturach z nich.*

Można inwentować intratę, mając lasy.  
1mo. Przez erekcyą tartakow, młynow, rudni, maydanow potażowych &c.

2do. Przez osadzenie stelmachow, będących, i różnego gatunku rzemieślników, ale to przezornie, gdyby lasu nie wygubić.

3tio. Kiedy lasu jest nadto, pożyteczniejszy jest rolnik, osadzony na wyrobionym lesie, bo na tenczas rola będzie przynosić ten zysk, ktorem przynosił las.

4to. Barciow zaprowadzenie gęste, nie nie kosztuje, ale przynosi intratę

5to. Zapuszczenie i zaprowadzenie lasu towarowego, także do potrzebnych należy inwençyi.

- 6to. Przymnożenie zwierzyny, albo wygodę, albo zysk przyniesie.  
 7mo. Porządny podział lasów, rąbanie sięgów w częściach na sprzedaż wyznaczonych, może przymnożyć intratę.  
 8vo. Naywiększym zaś zyskiem jest osadzenie węglarzy, bo ci mało szkody czynią, a wiele zysku przynoszą.

§ VI.

*O Ziemi mającey Rzeki, Jeziora, Stawy.*

- 1mo. Już też to każdy znać powinien, że może być intrata z ryb oszczędnie i roztropnie wyławiając stawy i jeziora, lub one w sposobnych miejscach fundując.  
 2do. Że młyny, folusze, papiernie, olejarnie, i inne mechaniczne erekcyje założone na dobrych wodach znaczny zysk przynoszą.

§ VII.

*O Ziemi wyrobionej przymnażającej ludność.*

- 1mo. Trzeba być wcale ciemnym, żeby tego nieznać, że im więcej rąk, tym ka-



żda robota sporsza. Za naypierwży za-  
tym cel mieć powinni Ichmć Dyspozy-  
torowie, aby ludność w Dobrach, iak  
naywięcey pomnażali, bo to iest źrzo-  
dło nieskończonego zysku. Nietrzeba  
pono tego explikować, że za pomnoże-  
niem ludności, rośnie czynsz, rośnie pro-  
pinacya, lub aręda, rosną rozmaitego  
gatunku daniny, i robocizny, nikną dzi-  
kie lasy, a obfite i żyżne otwierają się  
niwy. Tu zaspokoić trzeba tę kwestyą,  
czy lepiej, aby ziemia rownym wy-  
miarem wielkości na poddanych była  
rozdzielona? czy lepiej bogatemu dać  
więcey roli, uboższemu mniej. Długom  
się chwiał w moim zdaniu w tym pun-  
kie, ale uważywższy, że gdzie we wsi  
iust kilku bogatych, reszta poddanych  
będzie ubogiemi, bo bogaci potrzebuja-  
cy ich posług, zawsze będą na przeszkod-  
dzie, aby się ubodzy zrownali z niemi,  
a zrownawższy się, nieprestali bogatym  
wyślugiwać się.

2do. Niedarmo to mówią, że im więcej  
kto ma, tym więcej pragnie; dla tego  
bogaci nigdy niedopuszczają, aby ludzie  
osiadali, a to żeby puste role płukać fa-  
mi bez żadney opłaty mogli.

3tio Ta nierówność sprawia dumę, i har-  
dość w bogatych, a zazdrość i rozpacz  
w ubogich, preez co pierwży straży,

B.

że poydzie precz, drugi prawdziwie wieś i dóm porzuca.

4to. Ze pożyteczniej jest dla Pana we wsi, gdzie jest trzydziestu gospodarzy, kiedy wszyscy miernie się mają, i Panu w tym co mu się należy uiszczają się, jak kiedy jest dziesięciu bogatych, a dwudziestu żebraków.

5to. Proporcjonalny, a równy czynsz i robocizna z roli, bezpieczeństwo własności, i protekcyja poddanym, faworyzowanie ślubow małżeńskich, sprawiedliwość w sądach, przystęp i ludzkość w Dyspozytorach, rząd mądry, i przeznany łatwo sprawi, dobre się mienie wszystkich poddanych, in spatio trzech lat, i ubodzy porównają się z bogatymi.

Z tych wzmiankowanych powodów, już nie wątpię, że we wsi każdey lepiej, równo wymierzyć rolę każdemu chłopu, dobremu gospodarzowi. Na wyżywienie siebie, rodziny, i czeladzi, na kupno wołów, koni, krow, potrzebna jest włoka we trzech polach; uproporcyonowanie czynszu i robocizny, z tej wielości gruntu zawisło od dobroci i przysady; ale w tym referować się trzeba do samego Pana; z tych powodów pokazuje się, że chłop we wsi niepowinien być ubogi, albo przynajmniej tak ubogi, żeby się nie miał uścić



Panu swemu, chyba w tych dobrach, gdzie nie ma rzędu. Dawszy mu sposob do życia; dawszy mu co potrzeba, do uprawy roli, a przypilnowawszy go dobrze, aby dosiewał, i porządnie gospodarował, in spatio lat kilku, i ten wydatek powróci, i chłop niebędzie ubogim.

Dobre zaś mienie poddanych sprawia ludność przez gęste za mąż poyścia, żenienia się, które tam dopiero są gęste, gdzie ludzie widzą, że i sami, i dziatki, wyżywić mogą.

Przez liczne potrzebowanie i utrzymanie pomocników i czeladzi, których liczba pomnaża znowu wzajemnym na świecie związkiem bogactwa gospodarzów, tak dalece, że nigdzie lepiej niemożna przystosować tych słów: ręka rękę myje.

A to, com mówił *Nro 5to, § VII.* o zrownaniu majątku chłopskiego, ściągając się ma do sposobów, któremi ludność zaprowadza się w dobrach. Tak w tym punkcie iako i we wszystkich inwencyach, które z zysków ziemi pochodzących, początek swoj mają, principia i powszechnie reguli założyłem szczegulniejsze, środki, sposoby i przepisy; zostawiając; żeby się nie powtarzać, do Instruktarza każdego Oficjalisty. A teraz przystąpmy do zwierząt.

## ROZDZIAŁ II.

### § I.

#### *O Zwierzętach.*

**J**wnęcyca, która bywa z zwierząt, łącznie się wynaleść może, to jest z trzymania i przychowku bydła rogatego i nierogatego; różnego gatunku ptaśwa &c.

Do tego reguły powszechne, te być mogą.  
*1mo.* Gdzie zboże drogie, tam ptaśwa i śladniny mało, a owiec i krow, naywięcej trzymać.

*2do.* Gdzie zboże tanie i niekupne, tam go przeistaczać na ukarmienie wołów i wieprzów, na trzymanie wielkich paków ptaśwa i śladniny.

*3tio.* Wszędzie iednakże po folwarkach, trzymać ptaśwo wszystko w proporcyi, aż do gołębi; zwierzęta aż do pszczoł, starając się ich przyczyniać w proporcyi, zboż, sian, srom, na to potrzebnych.

*4to.* Pszczoł iako naywięcej zaprowadzając, bo to nic niekosztuje.

Te są wszystkie źródła, z których Pan inwentować może intratę, wprowadzając to, czego nie było; ale więcej źródeł nad te nikt mi nie odkryje, i to są tylko szarlataństwa, i bałamuctwa, kie-

dy kto coś więcej obiecuie. Przystałoby teraz wymienić gradacye, co w tych inwencyach przodkować powinno, a co pośledniey ma być uczynione, lub wykonane.

§ H.

*O Gradacyi w Inwencyi.*

Tak należy inwencye czynić, żeby ułatwiała naypierwsza drogę drugim. Do wyprowadzenia tych wszytkich inwencyi, trzeba rąk, i grosza, zaczniemy więc.

1<sup>mo</sup>. Od pomiaru chłopkich gruntow, uregulowany grunt pomnoży gospodarzow, a per consequens czynsz i robociznę.

2<sup>do</sup>. Od pomiaru gruntow Dwornych i zabudowania stodoł, obor, szpichlerza, folwarkow, a będziesz miał te zyski, że ci produkt ziemi będzie się we wszytkim podnosił.

3<sup>tio</sup>. Następować powinny Karczmy, młyny, tartaki, budynki do propinacyi należące.

4<sup>to</sup>. Ofuszenie gruntow i łąk dobytch, to jest rzecz kosztowna, bo trzeba rowy bić, ale że czasem, bez tego obeysć się niemożna, staray się ten expens iak naylepiey obracać, to jest za iednym expensem kilka wygod uczynić. Kazać bić rowy, tam, gdzie może być droga



osuszona, gdzie może tenże sam row y granicę znaczyć, i do ścieku wód należeć; będziesz miał te zyski. Per rectilina zaś idąc, rowy nie kręcą się, po polu są krotksze, razem i drogę, i granicę iaką, lub oddział gruntow formułą.

5to. Dobywanie gruntow nowych. Gdy będziesz miał wsie osiadłe i intratę z nich podwyższoną, łatwo ci będzie łaki i grunta dobywać; tym sposobem: każ wyciąć sztukę wielką lasu w Czerwcu, albo w Lipcu, drzewo przez lato wyschnie, w zimie go wyprowadzisz, na wiosnę podbierzysz, będziesz miał łakę o małym koszcie, a w lat trzy lub pięć, będziesz miał rolę, iak korzenie zgniją.

6to. Daley na następuią erekcyę fabryk, manufaktur, &c. ktore w proporcyi wydatku, i nadziei zysku projektowane; a w proporcyi intraty już wynalezioney, i ręk od drugich robot zbytksujących u skutkowane być powinny.

Tak każdy Pan ułożywszy źródła, z ktorych może być przyczyniona Intrata, gradacyą onych uczyniwszy, zaczyna to do exekucyi przyprowadzać, utrzymuiąc dawną intratę, nową pomnażać uślisnie. Dokazać zaś tego niepotrafi, chyba naśladowując ile możności naywyższą mądrość, ktora świat tworząc, sama sobie regułę

przepisała, żeby wszystko było zrobione in numero; pondere, & meusura do tego stosując się i my, zaczniemy naszą Księgę drugą, o exekucyi czyli rządzie.



## KSIEGA II.



### O EXEKUCYI CZYLI RZĄDZIE.

**D**o inwencji potrzeba exekucyi, aby to było wykonane przez subalternow co Pan lub Kommissarz wymyślił, i do utrzymania już aktu będącey intraty; potrzeba, żeby ona nie uszczuplała się, i nie niknęła, przechodząc przez tyle rąk, i pomiędzy tylu osobami; dla tych więc, potrzebny jest rząd. Rząd, nic innego nie znaczy, tylko, żeby każda percepta i expens, była pod liczbą, miarą, i wagą, każdy krok i przepis Dyspozytorow pod tym obowiązkiem, a ztąd będzie każdy wiedział, iak ma exekwować wolą Pańską, a Pan przez rachunki i raporta, będzie informowany, jeżeli się tak działo, iak Pan dysponował. Wyrażone tu ma każdy Officyalista prze-

pisy, iak swąią osobą ma się przykładac do dobroci powszechnego rządu.

Z tych szczególnych częstek rządu, da się poznać istota i dobroć powszechnego rządu. Dla tego tu tylko wyrażaią się axiomata, na których szczególnie zafadziłem rządu.

Nie jest to zwyczajnym Panom postępowaniem odkryć skrytość serca swoiego przed słuźącemi, od których częstokroć więcey złych niż dobrych spodziewaią się krokow; ia zaś, że byłem tak szczęśliwy, iż miałem poczeiwych ludzi, i spodziewam się ich znaleźć, szczerze z niemi postępuię; albo im boiaźni swoie odkrywaiąc, albo zapobieżenia, które przeciwko nim się robią obiwaiąc, albo nakoniec, fidła, które roztropność i przezorność na nich stawic radzi, na widok okazuiąc. Dobry słuğa, nie ma to sobie za złe, gdy się go ostrzega, czego się miał uchronić, bo miał bez tego intencyą dobrze czynić; złemu, albo się ostrożność sprzykrzy, i poydzie precz, a tym samym żalu po sobie niezostawi; albo długo grzeźzyć niebędzie mógł. To wszystko jest zysk dla Pana; ale postępujemy.

## REGUŁY GENERALNE DO RZĄDU

*1<sup>mo</sup>.* Uproporcjonować liczbę Officyali-



flow do liczby potrzeb. Potrzebny więc dziesiętnik, włodarz do przyglądania Pańszczyzny, karbowy do stodoł, pasterz i dziewczki do bydła, owczarz do owiec, parobcy, gdzie Pańszczyzna mała, a zboże drogie i pokupne, lub gdzie Pańszczyzna, wszystkim robotom nie wydała; nakoniec Ekonom, który wszystkim rządzi.

4do. Do propinacyi, potrzebny jest pisarz, palarz, piwowar.

5tio. Do lasów, potrzebni Leśniczy i gajowi.

4to. Zachodzi boiaźń, żeby czeladź swoją powinność pełniła; otoż nad niemi Ekonom.

5to. Strach, żeby Ekonom więcej niebrał, niż mu pozwolono; otoż niewolno mu karbowego odmienić.

6to. Zeby handlow nieprowadził, koni nie wypasał, otoż Ekonom na koniach skarbowych.

7mo. Zeby rejestrow nieukładał, lub fałszywie niepodawał, otoż i Pisarz Gubernii.

8vo. Gdzie wiele Ekonomów, trzeba, żeby ich ktoś doyrzał i Pana samego reprezentował; otoż Gubernator.

9no. Ten, na którym ufność Pańska polega, aby niemógł być udany, oczerniony, otoż szpiczlerza i pieniędzy się nie

tyka. Na piśmie gada, Ekonomow ani Pisarza nie zrzuca bez wiadomości Pańskiej, to co dysponuje ad acta wprowadza, Pana o wszystkim informuje.

*zmo.* Po ustawionej liczbie Officyalistow, potrzebna jest dla powszechnego rządu wiadomość ich czynności, na to raporta i fefsye, potrzebna wiadomość ich przychodow, i wydatkow, na to Registratura, których modele są przy Guberniach.

*zmo.* Nakoniec, potrzebna jest między wyż wyrażonemi Osobami subordynacya, ta wszczegulnych przepisach jest wytknięta; których zachowanie każdy w służbę wchodzący osobnym rewersem zabezpieczyć ma.

Tym sposobem, dogadza się ile można po ludzku ostrożności, zaszczepia się między Panem i służącym, wiara i ufność; znoszą się wszystkie materye, podeyrzliwości i niedowierzania. Pytam się, zacożby nie można znaleźć wdzięcznego Pana? zacożby nie można znaleźć Bogoboynych, podczciwych, i przywiązanych sług? Iłe kiedy też wyznacza się na zapłatę tyle, ile obeyść się człek może; żaden dobry człowiek na świecie w proporcją i miarę usług swoich, nie jest zapłacony, zły może aż nadto; ale podczciwość, i punkt honoru, a niepodły metal,

fzlachetne prowadzą serca. Z resztą, iako wszyscy na usługach moich zostający, doświadczali, że ile możliwości starałem się im nadgrody przyzwoite wyznaczać, tak pewnie doświadczą JPP. Gubernatorowie, że ile sprawując się z równą zawsze wiernością, i przychylnością, resztę dni swoich, na usługach moich, przepędzić zechcą, tedy niebędąc już w stanie pracowania zabezpieczoną będą mieli nadgodę, która nie tylko do nich, ale nawet do żony i dzieci ich zciągać się będzie. Toż samo rozumieć się ma do Ekonomów i innych subalternów.

---

## PRZEPISZ DLA RZĄDZĄCYCH.

### R O Z D Z I A Ł I.

*Osoba Gubernatora czyli Kommissarza.*

**N**iewyliczam talentów, jakich ma być Gubernator, bo tych wybór należy od Pana, któremu w dobrym mniemaniu, o wyborze pewnie żaden fałsz zadać nie zechce z JPanów Gubernatorów, owszem



starać się będzie, aby raz powzięty szacunek, coraz bardziej powiększali. Z talentow zaś, szkoły ekonomiczney, trzeba, żeby umiał dobrze weryfikacją rachunkową uczynić, żeby się znał dobrze na rachunkach i pomiarze, Prawie i Prawności, oraz na Architekturze.

2do. Gubernator, zastępując mieysce Pana. powinien mieć też samę cierpliwość dla dobra Pańskiego, którą ma sam Pan.

3tio. Jak ma postępować w melioracyi Dobr, tak co się tycze inwencyi, iako i exekucyi, ma to sobie w poprzedzającej Kłędze dostatecznie objaśniono.

4to. Ustawy szczegulnieysze do rządzenia się subalternom dane, aby były exekwowane, ma dopilnować JPan Gubernator, a poznając, że examinować nikogo nie może z dopełnienia ich, samemu o nich niewiedząc, zechce ie sobie w pamięć dobrze wbić, iak powinni czynić JPP. Ekonowowie, Pisarze, Leśniczy, iako też do iakich powinności są obowiązani ich subalterni, czeladź i poddaństwo.

5to. Niewyliczam, czego niema czynić JP. Gubernator, to jest: że podarunkow brać, zwierzyny Pańskiej wybijać, polowaniem się bawić, rzek, jezior, stawow, nie wylawiać, ludzi ani rzemieślnikow Pańskich na swoje usługi, potrzebę nie-

obracać, bo co ma inwentować, zainformowany jest dostatecznie w pierwszej Księdze, iak exekwować i rząd prowadzić, ma w drugiej, gdzie są przepisy wszystkich Officyalistów, których nayspierwszą powinnością jest, według tych przepisów sprawować się, a Pana Gubernatora, zupełną onych mieć wiadomość, i do nich rząd i dyspozycye swoje stosować. Sumnienie mu zaś doradzi i podczciwość, że czego sobie kontraktem postąpionego nie ma, że tego mu się ruszać niegodzi; ieżeli zaś czego potrzebuie od rzemieślników osobliwie, byle za wiadomością Pańską, brońonym niebędzie.

6to. Nikt zaś lepiej drugich do pełnienia obowiązków zagrzać niemoże, iako kiedy sam stanie się pierwszym przykładem i pobudką.

7mo. Ordynaryi przedawać niezechce JP. Gubernator dla uniknienia fuspicyi, i konfzachtow z Ekonomami, i dopatrzeć, żeby drudzy nieprzedawali; zboż zaś próbę od kopy po snopie biorąc, sam JP. Gubernator dopilnuie.

8vo. Pożyczanie iakiegokolwiek gatunku; miezczanom, żydom, i poddaństwu, per totum vetatur.

9no Naywięcey zaś starać się ma JPan Gubernator, o znościomość i doskonałość

wpoznaniu natury Dobr, ich granic, gruntow, łąk, lasow, zarośli, rzek, błot, &c. Obieżdżanie, granic i folwarkow. mocno zaleca się; a widząc iakową melioracyą zgadzaiącą się z maxymami w pierwszej Księdze wyrażonemi, zaraz o niey Panu donieść powinien, przyłaczwszy zdanie swoje, w iakim sposobie mogłoby być co zrobionym.

*zomo.* Może być osoba JP. Gubernatora użyta i do Kalkulacyi.

*Atmo.* Kapitulacyi NN. a że JPan Gubernator często z urzędu swego musi na sefsye zwoływać Ekonomow i drugich subalternow; traktować interesa, to z sąsiadami, to z przychodzącemi wojskami, przeto na mięso, ryby, korzenie, świece i inne potrzeby naznacza się. NN. Ordynaryą co u mnie biorą Ekonomowie w dubelt.

*Atmo.* Koni pozwala się trzy lub cztery. Każdy Oficyalista ma swoy kontrakt, tabellę czeladzi wyrażoną, co komu ma dochodzić.

*Atmo.* Dopatrzyć, aby przed rachunkami każdy swoią ordynaryą odebrał, a ktoby niechciał, ten o nią po rachunkach upominać się nie ma.



§ II.

*Urząd Gubernatora.*

1mo. JP. Gubernator będzie odbierał od Pana listy, dyspozycye &c. Powinna być Księga oprawna, w ktorcy zapisa-  
wszy dzień i godzinę odbierania onych, list ingrossowany być powinien; arkusz powinien być na dwie kolumny złożo-  
ny, czyli, iak mówią, fracta pagina, a-  
żeby na drugiej stronie respons JP. Gu-  
bernatora był wciagniony.

2do. Te dyspozycye Pańskie, niemniej  
swoje, będzie JP. Gubernator ogłaszał  
na Seffyach JJ. PP. Ekonomom, Pifa-  
rzom, Leśniczym, &c. ktorzy, aby po-  
tym niewymawiali się, że niewiedzieli,  
i żeby przekonani byli; przeto JP. Gu-  
bernator na piśmie, jeśli ma co do dy-  
sponowania albo poprawienia, wyrazi.  
Na takowe dyspozycye w Gubernii,  
druga Księga sporządzona być ma.

3tio. Nieposłusznych upomni, raz ustnie, a  
dwa razy na piśmie, gdy niebędzie wi-  
dział poprawy, Panu fideliter doniesie,  
nieuważając, ani na przyjaźń, ani na  
nieprzyjaźń według Boga i sumnienia,  
i w tym operatur conscientia JP. Guber-  
natora.

4to. Sprawy wszystkie między poddań-  
stwem ex appellatione należą do JP. Gu-  
bernatora, ale przeysć wprzody powin-  
ne przez niższe luryzdykcyę, iako to:  
mieszczan przez magistraty, żydow przez  
kahały, ekonomiczne przez Ekonomow,  
leśne przez sądy leśniczych, trunkowe  
przez sądy pifarzow propinacyinyh, od  
Gubernatora, dopiero apellacya do Pa-  
na. Takowych sądow, będzie protokół  
osobny. Tu trzeba, żeby JP. Guber-  
nator, zaştanowił się z uwagą, iak ta fun-  
kcyja potrzebuie łatwego przystępu, iak  
łagodney cierpliwości, iak umiarkowa-  
nego umysłu w karaniu, ażeby w nim,  
ani zemsta, ani gniew, ani żadna paßya,  
mieysca nie miała; bo to mamy z do-  
świadczenia, że rządu i subordynacyi u-  
trzymanie, nie katow, ale mądrych i  
roztropnych rządzcow potrzebuie. Więc  
w mnieyszych sprawach, i na suppliki  
bez zwłoki dawać rezolucye; w więk-  
szych do Pana się referować; w tych  
zaś sprawach, gdzie będą grzywny są-  
dzone, albo prezenta JP. Gubernatoro-  
wi dawane, powinna być karbona, gdzie  
będą składane, bo te pieniądze poydą  
potym in præmium JP. Gubernatorowi i  
drugim Offycyalistom.

5to. A iako kommenderuiący Generał nie  
miesza rządu raz ustanowionego dla

Kapralow, tak JPP. Gubernatorowie, zupełny i nietykany rząd ten przy subalternach zostawia, postrzegając tylko, aby ciż subalterni, według przepisów swoich postępowali.

6to. Panowie Ekonomowie, Pisarze, Leśnicy, co sobotę na Sessyą, przywozić będą z sobą rejestra, percept i expens, które tam zaraz przy nich w Rejestra Gubernii, wciągać ma Pisarz Gubernii a oni podpiszą.

JPan Gubernator zaś, powinien każdą perceptę i expensę zweryfikować, i raporta podpisać, aby Pan był przeświadczony, że wiernie były zapisane i podane. Jest to wielkie ułatwienie rachunków i kalkulacyi, do czego potrzeba, żeby dziesiętnicy dla Pańszczyzny, karbowi, mielczarze, palarze, z karbami stawiali, pastarze i owczarze, kiedy krowy zaczynają się cielić, i owce kocić.

7mo. Karby składane każe porobić stolarzowi JPan Gubernator, i z swoim podpisem, gdzie potrzeba, po folwarkach i browarach rozda.

Pręty dla pomiaru gruntów morgowych, dla oraczki, albo pręty gospodarskie, raty, sążnie trackie, łokcie cieśielskie, porządne formy do cegieł, wszystko to ma być pod pieczęcią Gubernatora.



8<sup>uo</sup>. Dla tego bilety do lasow corok inne będzie wydawał.

9<sup>no</sup> Dla tego pieczęć skarbową będzie przy nim tylko, i nią każe być, sprzęty, i co potrzeba, cechować.

10<sup>mo</sup>. Dla tego JP. Gubernator będzie rozdawał przepisy Panom Subalternom, i od nich brał rewersa, iako według nich sprawować się będą.

11<sup>mo</sup>. Ztąd wypada, że powinny być Księgi na Regestra każdego folwarku, na Propinacyą całej Gubernii, i na leśnictwo.

12<sup>mo</sup>. Z odebranych tych raportow, będzie czynił swoy raport JP. Gubernator, według modelu na końcu tey przyłączonego Nro. 1<sup>mo</sup>.

13<sup>tio</sup>. Do JP. Gubernatora będą należeć wszystkie interesa podatkowe, i u niego in Archivo Æconomico składane będą kwity, poki ad Archivum Iuridicum przeniesione niebędą, a osobliwie baczość w zaspokoieniu onych recomendatur.

14<sup>to</sup>. Wszytkich kłotni i spraw, ma vel maxime unikać z sąsiadami, w sprawiedliwych zaś sprawach ludziom swoim protekcyą dać potrzeba, przeto za zniesieniem się i poradzeniem z Plenipotentem, ma ich JPan Gubernator attenta-  
wać.

15to Vel maxime nad stanem poddaństwa dozor JPanu Gubernatorowi zaleca się, aby rewizye i lustracye, ktore Ekonomowie czynić powinni, zawsze regularnie następowały, i którym ma JPan Gubernator asystować.

16to. Prewencyą uczynić u Plebanow, aby zapowiedzie i śluby nie następowały, bez opowiedzi Gubernatorow, oraz aby ludzie Pańscy niebyli zdzierani.

17mo. Rzemieślnicy wszyscy będą dependować od JPana Gubernatora, którzy od niego kontrakty mieć będą, będzie wydawał kwity, wiele Pifarz Propinacyi udzielać ma pieniędzy, a Pifarz co biorą, na kontraktach porządnie zapisywać jest obowiązany.

### §. III.

#### *O Rzemieślnikach.*

1mo. Starać się ma JPan Gubernator, aby iak nayłatwieyszym sposobem każdą rzecz zrobił, ochraniając osobliwie expens gotowego grosza, który prędkosie rozchodzi, a nie prędko się zbiera.

2do. Wczesnie w iesieni układać sobie będzie, co ma robić, i iakich mu ludzi, i materyałow potrzeba.

3tio. Zimą wczesnie wszystkiego przygo-

tuie, żeby na wiosnę fabryka uprawom  
rol niebyła na przeszkodzie; kiedy i ia-  
kie materyały wyprowadzać, odsyłam  
niewiedzących do Ekonomiki Haura, X.  
Kluka i X. Switkowskiego, gdzie procz  
tego wiele ciekawych rzeczy doczytać  
się może.

4to. Dopatrzeć, żeby już płatni rzemieś-  
nicy dobrze się z robotami uwiązali, cie-  
śle, żeby szczelno budowali, wiązania  
dla mocy potrzebne dawali, belek, przy-  
ciefi, przy kominach i piecach nie da-  
wali; przyciefi fundamentalne dawali, i  
zakładali one wyfoko od ziemi przy-  
najmiej trzy ćwierci łokcia, drzewo  
zawsze i wszędzie piłowaną, albo gład-  
ką stroną obracać z podwórza, a ostfem  
wewnątrz; drzwi, okna, węgły, aby by-  
ły proste; zgoła, aby to wszystko cokol-  
wiek do ozdoby i mocy budynku nale-  
ży, było zachowane.

Mularze, aby gęste filary dawali w  
podmurowaniu, aby piece, kominy, dymy  
jak naybeśpieczniej i naywygodniej da-  
wali, każdy dym, osobiwie prowadząc, a  
ścian i krokwi zbyt blisko pieców i komin-  
now niecierpiąc; stolarze, kowale, żeby  
dobrze swoją robotę robili, a materya-  
łów niekradli. Reguła zaś generalna do  
wszystkich ludzi i rzemieślników jest ta,  
żeby część należitości ich, w skarbiezo-



stawiała, nie zaś, żeby oni byli dłużni skarbowi; tym sposobem, bezpieczniey i sporzey wszystko idzie; budyni, parkany, płoty, wszystko to, kiedy się robi z potrzeby, można do tego przylączyć ozdobę, robiąc każdą rzecz pięknie, prosto, i symetrycznie, dla ukontentowania etiam oka.

Budowle folwarkow zakładając w mieyscach wesółych, przy wodach, na rowninach, budynki oddalając w miarę dla bezpieczeństwa, ale żadna budowla być niepowinna bez wiadomości Pana, i bez danego na to abrysu, więc w tym punkcie nie rozszerzam się.

#### § IV.

#### *Instrukcyja dla Pisarza Gubernii,*

*1mo.* Pisarz Gubernii iako z urzędu swego mający na siebie włożony obowiązek utrzymania nayporządnieyszey registry, i baczneho dozierania Ksiąg i papierow in Archivo znajdujących się, powinien być wierny, trzeźwy, poslušny, przyśięgły, w pełnieniu funkcyi swojej pilny, a nadewszystko, przychylny i życzliwy dla Pana.

*2do.* Wystrzegać się naymocniey będzie, aby bez opowiedzi zwierzchności, bądź

w dzień, bądź w nocy, od Gubernii się nieoddalał, ile że wszystkich papierow, a przeto całego dobra Pańskiego, bezpieczeństwa na iego polega osobie.

3to. Posłuszeństwo zupełne Gubernatorowi, mieysce Pańskie zastępującemu, mocno zaleca się, iako też nieodwłoczne doniesienie, czy Gubernatorowi, czyli famemu Panu, ieśli ukrzywdzenie skarbu z iakieykolwiek strony zachodzące upatrzeć.

4to. Tego dnia, ktorego wszyscy Ekonomowie i inni Dyspozytorowie z raportami do Gubernii zieżdżać się będą, powinien nieodstępnie w przytomności JP. Gubernatora każdego zaspokoić, kwity do Ksiąg pozaciagać, i raport generalny wygotować.

5to. Pilną mieć będzie staranność, aby żadney w robocie zwłoki niebyło, w Księgach iakiego skrobania, ani też odkładania na dalszy czas ingresowanie kwitów do Ksiąg, co iako zaświadcza opieka Pisarza, niedozor, i wielki nieporządek, tak częstokroć przyciemnia rachunki.

6to. Gdy od pisania i wszelkiego zatrudnienia w Gubernii uwolniony będzie, powinien, bądź rzemieślnikow, bądź inną robotę doglądać, stośownie do zlecenia mu danego, iednym słowem posłusznie

fznie i ochoczo wykonywać ma, co mu się tylko nakaże.

ymo. Przyśięę, rotę następującą wykona, i na instruktarzu zarewerfuie się.

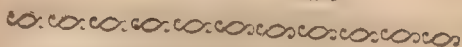
### ROTA PRZYSIĘGI.

Ja NN. przyśięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Troycy Świętey iedynemu, iako wiernie w moiey funkcyi sprawować się będę, iako fideliter wszystkie percepty, i expensy, Ekonomow, Pifarzow, i innych do Książ wciągać będę, iako papierow żadnych ex Archivo, nikomu wydawać niebędę, i one pod rejestrem porządnie konferwować będę. Iako Pana ostrzegę i doniosę mu ieślibym w czymkolwiek y od kogożkolwiek szkodę skarbową postrzegł, lub niebaczość y niedozor, lub niedopełnienie teraźniejszego Instruktarza. Tak mi Panie BOZE dopomóż, y niewinna męka Twoia.









## ROZDZIAŁ II.

### § I.

#### *Osoba Ekonomu.*

- K**ażdy Ekonom z nazwiska swego przyi-  
muje urząd, ktorem obeymując, obo-  
wiązuje się człowiek myśleć o wszystkim,  
i za wszystkich. Jest to osoba, na ktorej,  
im bardziey polega całość i dobroć gospo-  
darstwa, tym bardziey obowiązki na du-  
szę i sumnienie wkłada, wszystkim sił i  
całego siebie przyłożenia wyciąga.
- 1mo. Powinien być Bogobojny, rozsądny,  
trzeźwy, pilny, życzliwy Panu, o Pań-  
skie dobro ubiegający się, ani zbyt po-  
wielny, ani zbyt popędliwy, ochędostwo  
względnie, i we wszystkim kochający.
- 2do. Zeby po ucztach nie ieżdźił, i onych  
u siebie niesprawował.
- 3tio. Dni Święte wolne od pracy, aby o-  
bracał na przeyrzenie kwitow, i na obey-  
rzenie, ieśli się gdzie szkoda niestała,  
na przypomnienie powinności czeladzi  
y poddaństwu.
- 4to. Granice przynajmniej cztery razy na  
rok obieżdżać, nie wdzierać się w cu-  
dze, ani też w swoje niepozwalać się ni-

komu wdzierać, znaki stare na tychże granicach coraz odnawiać, i drogi koło granic kazać obcinać.

5to Przy siewach, oraniu, zbiorach, i kądzei robocie, sam Pan Ekonom powinien się znajdować.

6to. Upatrywać we wszystkim pożytku Pańskiego, a nie swego, i gdzieby mogło być pomnożenie intraty, zaraz o tym Panu, lub Kommissarzowi donieść wiernie.

7mo. Percepty pieniężne i daniny wszelkie, od gromad odbierać, podług inwentarza i podania, których registr birczy, powinien być exakte sporządzony. A co odbierze, każdemu w książeczkę zapisać, obowiązany.

8vo. Na te wszystkie daniny, ma dawać kwity, cum specificatione rzeczy, dnia, i osoby, sam wzajemnie bez kwitu, żadney rzeczy niewydawać i coby było bez kwitu lub dyspozycyi Pańskiej, albo Gubernatorskiej wydano, to w rachunkach niebędzie przyjęto.

9no. Konia żadnego, ani świni, żadney, niepozwała się chować JP. Ekonomowi, bydlą zaś, aż do pięciu sztuk może chować, ale, aby tak zimą, iako i latem wspólnie z skarbowym paszę bez żadnego osobnego oddziału miało.

10no. Zboż żadnych, nietylko na Pańskich

rolach, ale i między chłopskimi zasie-  
wać nie powinien; toż tak Pańskich,  
chłopskich, pustych, na siebie obracać  
niepowinien; tudzież żadnych dzieś-  
cin w dobrach Pańskich na siebie trzy-  
mać nie ma.

11mo. Na opał i budowlę, zimą przyspo-  
sabiać suchego drzewa, kłody spore.

12mo. Handlow żadnych prowadzić nie  
ma, bo trudno dwom Panom służyć.

13to. Wyieżdżać nigdzie Panom Ekono-  
mom niepozwala się, chyba tylko za in-  
teresem Pańskim, do Kościoła, lub za o-  
powiedzią.

14to. Cokolwiek szynkarze, vel arędarze,  
mają sobie pozwolono kontraktem, w  
tych wszystkich punktach wszelką ła-  
twość ma czynić Pan Ekonom, podda-  
nym; trunkow cudzych, żeby niepod-  
wożono, dostrzegać ma.

15to W sprzedaży lub kupnie, na skarb Pań-  
ski ostrożności i życzliwości potrzeba,  
aby taniey nad ludzi nie sprzedać, dro-  
żey nie kupić.

16to. Gęsi, kur, iędykow, owiec, świń, wca-  
le konferwować niema na Pańskim fol-  
warku, procz krow na oberze, choćby  
do pięciu, który mając krowy, paktu na  
ordynaryą brać niepowinien.

17mo. Ordynaryi, ani swoiey nie przeda-

wać, ani subalternom, przedawać iey niedozwalać.

1800 Pieniędzy niepożyczać żydom, mieszczanom, kupcom, chłopom, ani ręczyć się za ich długi, bo te przy rozstaniu się, niebędą przyięte.

1900 Przechodom woyska, ani z nich wypływającym szkodliwościom, nikt zapobiec nie może, iednakże grzeczność i ludzkość rządzących, też samę szkodliwość często zmniejszyć potrafi.

2000 Polowania postrzegać ma Pan Ekonom, ażeby nikt krzywdy Pann nie czynił, przez wytępienie zwierza, i sam też polować ważyć się nie ma.

2100 Ryb wyławiać w stawach, ieziorach, i rzekach, wszystkim Panom Ekonomom, zabrania się, ktore, albo na zysk przedając, dla Pana powinny być obroczone, albo na kuchnię Pańską; ile w moich oczach iest iedno, szczupaka stracić, co i wołu.

2200 Zgoła, tak się ma sprawować J. Pan Ekonom, aby przy rachunkach, niemożło mu być dowiedzionym, iż albo przez nieostrożność, przez nieszukanie zdrowey rady, przez upor, przez złość, przez niedbałstwo, przez niewierność, przez nieżyczliwość i zdradę, niezapobiegł szkodzię skarbu Pańskiego, lub nie pomnożył, i nieprzyczynił zyskow dla Pana.



- 23to. Teraźniejszy przepisy, są nieodbitą regułą dla JPana Ekonomu, który, iako obowiązki na siebie przyjmuje, tak za niesprawowanie się według nich odpowiadzi i restytucyi podpada, dla tego takowe przepisy często sobie ma przeczytać, i na nie się przy obięciu służby rewerfować.
- 24to. Dyspozycyi wszelkich JPana Gubernatora na piśmie danych, słuchać ma JP. Ekonom bez wymowki, gdyby jednak, gospodarska potrzeba tego wyciągała, może reprezentacyą uczynić na piśmie.
- 25to. Niemniej, co się tyczy expensy, tę każdą za kwitem J. Pana Gubernatora, lub dyspozycyą jego, na piśmie uczynić ma, ale bez kwitu, i dyspozycyi, nie circa calculum, niebędzie przyjęto.
- 26to. W dzień Sessyi, przez JP. Gubernatora wyznaczyć się mającey, pod żadnym pretextem absentować się nie ma, i na nią komportować registraturę, czyli kwity swoje i raporta robocizny (Nro imo vide na końcu. Raport Ekonomiki) przystawić obowiązany, co wszystko Piśarz Gubernii wciągać będzie w Księgę, a JP. Ekonom podpisze się Ten punkt, tak surowo będzie zachowany, że za pierwszym nieposłuszeństwem, służba JP. Ekonomowi, będzie wypowiedziana, a

ieśliby był chory, tedy powinien rejestrację, albo raport swoy posłać na Sępsy, a Pisarz wpisawszy ją, przyjdzie do Ekonomu, zkonfrontuje ją, i poda Księgę swoję do podpisania Panu Ekonomowi, ieżeli nie w iednym, to w drugim tygodniu naydaley.

27mo. Na też Sępsy, włodarze vel woicy, karbowi v. gumienni, v. cywuni, palsterze, i owcarze, z swoiemi karbami, stawać mają.

28vo. Nad powinność, nikogo do niczego niepociągać.

29no. Budowania żadnego, ani nowości, ani wymyślać, ani rozpoczynać nie ma JP. Ekonom swoią wolą, ale gdy iakie zadysponowanie zaydzie, w przyśtawieniu materyałow w czasie zimowym, mocno zaleca się

30mo. Do pomiarow, wszystkie łatwości i pomoce czynić, y sam być obecny powinien, tak, aby się sam przypatrzył; iako też żeby tym sposobem wiadomości nabrał o pozycyi gruntow, i granic.

31mo. Osoba JPani Ekonomowej nie ma być malowana, ani w ramki oprawna. ale dobra gospodyni, która, sama obory i chlewy doyrzeć powinna, a ieśliby niechciała, tedy z ordynaryi i zapłaty

Pana Ekono<sup>ma</sup>, dobra gospodyni powin-  
na być trzymana.

§ II.

*Czeladź.*

- 1mo. Postępować z niemi po ludzku, i po  
Chrześcijańsku.
- 2do. Dopatrzyć, żeby oddawali to, co Bo-  
gu należy, a pełnili to, co powinni dla  
Pana; każdy zaś z nich, ma sobie prze-  
pisaną powinność, ukarać sprawiedliwie,  
kiedy winni, ale każdą rzecz powoli  
rozpowiedać, często przypominać, i czę-  
sto samemu zazierać, to będzie spor we  
wszystkim.
- 3tio. Patrzeć, aby obrazy Boskiey nie  
było.
- 4to. Dopatrzyć, aby każdemu, co się nale-  
ży, doszło, a każdy, aby swoją powin-  
ność niżej opisaną odbywał.
- 5to. Karbowego przed rachunkami nie ma  
mocy odmieniać Pan Ekonom, ani do  
innych robot go odrywać, procz stodoł,  
i szpichrza.
- 6to. Dla pewności zaś czeladzi, patrzeć,  
żeby coś w skarbie mieli.

§ III.

*Grunta.*

- 1mo. Gruntow, ani odmieniać, ani odbierać, ani nadawać nie ma mocy JPan Ekonom, ale ich całości według granic i ich obwodnicy przestrzegać powinien, dla tego granicę cztery razy obieżdzać ma na rok, pozarastałe dobywać, i nie zapuszczać gruntow dobytych.
- 2do. Po każdym zasianiu, rowy, gdzie są zarzucone, wyczyścić, przerwy poprzeczne i okna dawać dla ścieku wody; rowy zaś nowe robić przy drogach, i granicach.
- 3tio Ogrodzenia wszelkie utrzymywać, i reparować, nowe zaś ogrodzenia robiąc, dawać ie przy drogach i wygonach, prosto pod sznur, przez co mniej jest roboty; dla czego, wszystkie drogi i ściany, powinny być ad rectilinium wyprowadzone.
- 4to. Nawozy pod oziminę wozić, gęsto one rozścielać, niecierpiąc, aby na słońcu dłużej jak dwadzieścia cztery godzin były, które, chcąc mieć pożyteczne, doły, przy oborach wybierać, wywozić zaś w naydalsze ode dworu pola, ponieważ około dworu, grunta są wygnoione,



a daley pono nigdy niebywały. Można na odległe grunta, zimną gnoy wozic przegniły, ale aby nieprzemarzl, na jednę kupę go składać, i tę potym słomą nakryć, dobrze też także gnóy przegniły wozic w tenczas, gdy się do zagona rola ma orać, to znaczy, kiedy już ma się orać do siewu. A iako gnoie naywiększym urodzaiow są fundamentem, tak przymnażać one dobrego rolnika powinno być usilnością; co tym sposobem może nastąpić.

Bydło, wszystkie na podmiataniu, trzymając, drogi poblizsze, dziedzińce, często zamiatając, a śmiecie do dołów zwożąc, do których dołów, dobrze jest także rzucać zielska, plewidła, wiory, trzaski, liście, gałęzie, choinę, tatarskie ziele, pokrzywę, mech, wyżary, darninę, szlam mierzwy, poddymki, stare snopki, ograbki, paprochy, szuwary po łodzi kofzone, takowe doły często wodą polewać, a gnoy z nich dobrze przegniły, wozic pod oziminę. Potrzebow zaś, per totum zakazuje się. Potrzeby, zowią się, kiedy już zafawrzy, i zawlokłszy, gnoy na wierzchu kładzie się. Pomnaża się także ugnioienie roli, hurtując poła byłem w lecie, tak iako owcami.

5to. Ugory pokładając, kazać orać wskłady, i drobno radlic z ukosa, pyrze wy-

grabiać i palić, na iarzynę zaś, przed zimą rolę położyć, i owsy, na dobrze uprawionych rolach siać

6to. Do zagona orząc, dopatrzeć, ażeby każdy zagon miał skib ośm, i dobrze był wyniesiony.

W Litwie, jest zwyczaj, dwa razy tylko orać, ale nieszkodziłoby orać i trzeci raz z Wiosny ugor podorać i zawlec; drugi raz przed żniewami, trzeci raz do siewu. Względem Jarzyn wypróbować wprzody, ieśliby taka uprawa roli nie lepsza była.

7mo. Ludzi od włódky czyli bronowania obracać do chędożenia pól, ról, i Łąk.

8uo. Siew, żeby niebył bardzo gęsty na dwamorgi, to jest dwadzieścia prętów wśzerz, a trzydzieści prętów wzdłuż, dość jest sześć ćwierci Warszawskich wysiewać żyta albo pszenicy; siewaczow mieć iednych a dobrych; w Litwie trzydzieści sześć Garcy lub dwie ośminy wysiewa-  
-nią na morg ieden.

9no. Do siewu zboża same czoło odbierać, to jest wyczyszczone zboże, iuż z spichlerza kazać przynieść na klepisko, przewiać go na nowo, to, które dalej odpadnie, jest cięższe i iędrne, a zatym niezawodne, i to tylko brać do siewu, a co się zostanie, nazad powrócić do spichrza; przyda się na ordynaryą lub

przedaż; tak z każdym zbożem robić. Na gruntach wilgotnych, pszenicę wapnować, do dzieśięciu korcy, dość korzec wapna, a na gruntach suchych, osobliwie iarzyńę, w gnoiowce moczyć. W Litwie do dzieśięciu ośmiu, iedna ośmina wapna.

*2mo.* Wzbożach na pniu, aby drog i ścieżek nie robili, kop, i snopow nie rozkradali. Bydło szkodzące zabierać, a świnię, kury, i gęsi, zabijać.

*3mo.* Robociznę całoroczną od Nowego Roku, dobry gospodarz powinien rozporządzać, to iest, żeby ugor do pierwszego Julii, był położony, zredlony, uwleczony, i do pierwszego Augusta odwrocony. Do Świętego Bartłomieja odwrot, gdzie potrzeba, zredlony i uwleczony, od S. Bartłomieja, do pietnastego Septembris siew żytny zakończony, a w suchedni pszenicy. Role zaś piaszczyste, dosyć iest położyć, zredlić, i uwlec, a potym do zagona orać, odwrotu niepotrzebuia. Gdy zaś grunta będą morgowane, orać na morgi, do dwóch morgow, rachuią się trzy płużyce, dwa radła, dwie brony, i czterech żniwiarzow.

*4mo.* Z żniwami, wczesnie uwiać się, nieodkładając ich na dal, żeby wczesie siewu przeszkody niebyło.

13tio. Łąki wcześniej, naydaley o S. Woyciechu pozatykać; w Litwie, według zwyczaju, o S. Stanisławie.

14to Krzaki, z onychże wyprzątać.

15to. Łąki, za pogody zbierać, na potraw zatykać; łąki się naprawiają w twardey iefieni, gnoiu dobrego nawiozłszy, i przed śniegiem potrząsnowią.

16to. Drogi robić przez łąki niepozwałać; potrawy, gdzie się zda, kosić.

17mo. Łąki ugorowe, aby niebyły wypasywane, ile możności one ochraniać.

18vo. Łąki zaftarzać, coraz uprawić i zgnoić i one koniczyną zasiewać. Oraz w polu iarzyнным, wybrać kawał dobrej roli, i razem z ięczmieniem posiać koniczynę, i ogrodzić, ięczmien się zbierze, na drugi rok, będzie pewna z koniczyny łąka, siana się przyczyni i naylepszey paszy dla krow.

19no JP. Ekonom z karbowym, dziesięcinę wytykać, i użętek ten karbować, i tamże zapisywać, wiernie i pilnie powinienn tam, gdzie się dziesięcina daie.

## § VI.

### Ogrody.

1mo. Ogrody folwarczne, regularnie zakładać powinien, drzewami fruktowymi



na około obfadczone, i na pięć części w proporcją podzielone, ieden warzywny dla Dyfpozytorow i czeladzi, drugi warzywny dla wygody, lub Pańskiego zykfu, trzeci do zasiewania anyżem, czwarty do zasiewania tytuniem, piąty do zasadzania chmielem.

2do. W chmielnikach, gnoiem na zimę okładać chmieie, na wiosnę, tenże gnoy koło nich zakopywać, i gdzie barzo gęsto się wypuszcza, wyimować, i na mieysca, gdzie potrzeba, przesadzać.

3tio. Wszystkie produkta z ogrodow, powinny być za wiadomością karbowego, v. cywona zbierane, i karbowane, oraz w rejestrach zaperceptowane, albo wyprzedane na intratę, albo w dołach pod miarą zakopane, i kapufty przyzwoicie urządzone, a to dla wygody i potrzeby Pańskiej lub przedaży.

4to. Zapaskudzone ogrody przez zasianie konopi, czyścza się.

## § V.

### *Zwierzęta.*

1mo. Staynie na zimę i obory, ażeby były ciepłe, dla tego ściany mchem ubiać, pulapy dawać, zaleca się, krowy na

- pomoście aby stały, starać się, ile możności.  
 2do. W Adwent, aby miały iak nayzupełnieyszą wygodę,  
 3tio. Doienia dopatrywać, aby kradzieży niebyło.  
 4to. Ostrożność od szkody i zwierza, zaleca się.  
 5to. Pastierz, żeby bydło dopasał.  
 6to. Aby w oborze szkody niebyło, ma P. Ekonom, nie spuszczać się na pastuchow i innych dozorców, przed temi zrewidować, i co się pokaże starego lub znędzniałego, stawić na zgoniny, omiecia, plewy, i one utuczywszy, przedawać na wiosnę, similiter woły robocze, któreby przez starość do roboty niezgodne były, obrachować przed zaczęciem orania na żyto, i one spuszczać na całą iesień, ażeby były zgodnieysze do karmu zimowego, które po ukarmieniu, na wiosnę one, ceną słuszną, przy ludziach przedawać.  
 7mo. Tego bydła, baczność codzienna przez Pana Ekonoma być powinna. W oborze i chlewie, gdzie owce stoia, ażeby karm miały do Bożego Narodzenia, i z iesieni były dobrze karmione, a tak pewnie od upadku skarb ochronić się może.  
 8vo, Z iesieni, słomy dość kłaść pod by-

dło i owce, ażeby błota nie było.  
 9no. Przegrody czynić w oborze, ażeby  
 bydło mocne z mocnym, słabe z słabym,  
 stawione; owce także rozdzielone stały,  
 karm, dla słabego lepszy, dla mocniey-  
 szego podlejszy, dawany być ma.

10mo. Koni folwarcznych do upadku nie  
 trzymać, ale widząc co starego, nie-  
 zgodnego, wymieniać, lub przedawać,  
 tak iak ludzie robią z swoimi własne-  
 mi, gdzie potrzeba dodatku dodać, byle-  
 by, co lepszego i zdatnieyszego dostać.

11mo. Owce, po dwa razy strzydz do roku,  
 a młode po raz, z których wełnę iak  
 naysprawiedliwiey zebraną, do skarbo-  
 wey zapisywać percepty; w Litwie,  
 dosyć raz strzydz,

12mo. Na paszę zimową, cudzych koni, ani  
 bydła niebrać.

13to. Siana naywięcey na konia folwar-  
 cznego po funtow sześć wydawać, i na  
 wołu karmnego. Na krowę, przy sło-  
 mie iarzynney, funtow cztery; na ciele  
 funtow trzy; na sto owiec fur 10. na  
 całą zimę.

14to. Potraw dla krow dawać, bo to dla  
 nich bardzo zdrowo.

15to. Od pierwiaszek cielenta odsadzać, a-  
 by potym omycznych krow niebyło.

16to Krowy, mają być wieczne, bo te, które  
 są stare, JP. Ekonom powinien, przedać, a

- nowe dobre na to miejsce kupić.
- 17mo. Przy oborach łąka, powinna być okopana, i ogrodzona, sześć morgow w sobie mająca, koniczyną zasiana, a to dla karmienia krow przy doju, i dla wypuszczania cieląt.
- 18vo. Gdyby zaś łatwiejsze rachunki były, po rewizyi Święto łańskiey, pierwiaſtki, iałowe, bydło i krowy iałowe na folwarki odsyłać osobne.
- 19no. Pszczoły na zimę i z wiosny opatrzyć powinien, Pan Ekonom, żeby ztąd naywiększy zysk dla Pana pomnażać, podbierać zaś raz na wiosnę, drugi raz ultimis Julii v. primis Augusti.

## § VI.

### *Wiadomość Faktu.*

- 1mo. Od krowy całkowey ma bydz wydawano maśla garcy pięć Kommissyinych; od krowy iałowey i od pierwiaſtki przez połowę; w Litwie od krowy całkowey maśla garcy pięć Kommissyinych Litewskich i kopa ferow, a trzy iałowe lub pierwiaſtki na iedną krowę rachują się; garniec śmietany, liczy się za kwartę maśla, garcy dwa śmietanki do kawy, także kwartę maśla, garniec mleka słodkiego



kiego za kraiankę sera. Na ten pakt na każdą krowę doyną, foli puł garea, na każde ciele zostawione na przychówek, owśa cwierć iednę wyznacza się.

2do. Od gęsi pietnastu z gęsiosem wydać powinien gęsi czterdzieści pięć, pokubów dwa.

3to. Od kur z kogutem szesnastu, wydać powinni kur czterdzieści ośm, kapłonów trzydzieści dwa, iay kóp siedm i puł.

4to. Od kaczek z kaczorem pietnastu, wydać powinien kaczek sześćdziesiąt, iay kóp dwie.

5to. Od indyków ośmiu, wydać powinien indyków 32.

6to. Od maciorki, dwoie oprośienią się na Pana, trzecie na Ekonoma, ale karmić i zimować wieprzow nie wolno, iaksię wyżej rzekło.

7mo. Na wychowanie takowego drobiu na rok cały, wyznacza się pośladu pszenego korcy dwa i puł; pośladu rączmienego korcy dwa i puł; owśa korcy dwa i puł; kostrzewy korcy dwa i puł; cena zaś tak mleczywa iako i przychowku według kraiu ustawiona będzie.

§ VII.

*Stodoły i Szpiechrz.*

- 1mo. Snopy wszystkie powinny być w powro-  
sła raz wiązane, ale z żyta, lub z słomy  
bardzo długiey i kreblowaney; w Litwie  
pomnieysze według zwyczaju, podług  
osięci. Siano zaś na kopy ma być gra-  
bione.
- 2do. Pilnować ma, aby wożąc snopow nie  
zrzucali.
- 3tio. Okruchy wszystkie po zwiezieniu  
zboż, ma kazać wyczyścić, i ztąd wy-  
nikłe zboże, karbowy karbować, a Eko-  
nom zapisać tenetur.
- 4to. Siano także w stodołach i pod kłu-  
czem karbowego zamknięte być powin-  
no; kroren one na funty wydawać, to  
jest na konia folwarcznego funtow sześć,  
na wołu roboczego funtow cztery, na  
krowę funtow cztery, na cielę funtow,  
trzy, na sto owiec na całą zimę, fur do-  
brych dziesięć.
- 5to. Postrzegać, aby chłopci dobrze wy-  
młacali ze słomy, kłosow w słomie, ziar-  
na w kłosach niezostawowali.
- 6to. Żeby snopkow nazad do siasieka nieod-  
rzucali.
- 7mo. Żeby ziarno na klepisku nienocowa-

ło, ale żeby zboże wychędożone codziennie do Szpichrza znoszone było, ale w tym do przezorności dysponującego oddaie się.

gvo. Zeby chłopci zgonin i plew workami niewynosili, lub za stodołę niewystawiali, żeby mierzono pod strych, nie wałkowatym, ale płaskim strychulcem.

yno. Z umłotow od wiatrow troistych zboż nie kazać robić, ale dwoiste; przednie, i poślednie odbierać, a co kostrzewą lub chwastem odchodzi, to odłączyć pod miarą, karbować i zapisywać w rejestra. Od omłotow zgoniny, plewy, aby wszystkie za kluczem karbowego zsypane, i karbowane były, w rejestra porządnie zapisywane, obracać zaś tego na swoje konie, lub swoją potrzebę, per totum zakazuje się.

zomo. Jeśliby niektóre zboża na ordynaryą niewystarczały, trzeba one sprawiedliwie innemi kompensować, iako to: dając ięczmień za tatarkę, a za proso pszenicę, za groch żyto, i za rzepak.

zmo. Zgoniny, bez ziarna odbierane być powinny, od owfow pośladu niema potrzeby odbierać.

zmo Ordynarye żadne w szpiechrzu nie tylko bawić, ale i nocować niepowinno.

ztio. Przemiaru zboż w szpiechrzu niema ważycie JPan Ekonom czynić.

- 14to. Ieśliby zprzedaż iakowa następowała ze szpiechrza, to bez wiadomości Pana Gubernatora, i bez przytomności karbowego, czyniona być nie ma.
- 15to. Expens także żadna ze szpiechrza bez karbowego czyniona być nie ma.
- 16to. Ordynarye razem w kwartał obwieściwszy, wprzod Ordynarystom wszystkim iednego dnia wydawać.
- 17mo. Spiechrz i stodoły, ażeby w iak najlepszym obwarowaniu były tak od ognia, iako i złodzieia, mocno przestrzegać, osobliwie z osieciami, wiele trzeba ostrożności. Z ogniem do stodoł i spiechrza sam chodzić nie ma, i drugim pozwalać niepowinien.
- 18vo. Klucze, tak do stodoły i do szpiechrza powinny być podwoyne, u Ekonoma ieden, a u karbowego drugi, którzy sobie wzajemnie ieden drugiemu powierzać, niepowinni.
- 19mo. Doglądać powinién, żeby szpiechrze, stodoły, zawsze na noc zamykane były, i w tychże stodołach ochodostwo zaleca się, porządek dostateczny w stodołach i szpiechrzu, iako to w dachu, żeby dziur niebyło, szpar w ścianach i podłogach, przez co w zbożu może być szkoda.
- 20mo. Regestratura, powinna być porządna bez omyłkow, skrobania, i ta w Gubernii.



41mo Jeśliby się kazały mąki i leguminy robić dla Pana, na tenczas tym sposobem wydawane i odbierane będą.

Z korca pszenicy lub żyta, mąki przedniey korzec ieden, pośledniey ćwierć; w Litwie, z beczki żyta, lub pszenicy, mąki przedniey beczka iedna i dwie ośminy; z beczki żyta razowey mąki beczka iedna dwie ośminy; z korca ięczmienia, prosa, tatarki, kaszy v. krup, półkorca; w Litwie z beczki, pół beczki, kaszy v. krup.

Z korca siemienia lnianego, lub konopnego, albo rzepaku, oleiu oddawać powinien garcy pięć. W Litwie z beczki garcy ośmnaście.

## § VIII.

### *Sprzęty.*

1mo. Sprzęty, żeby były w naylepszym dozorze, co przybyło wpisać w podanie, a co się zepsuło, zaraz kazać naprawić.

2do. Pługi, radła, sochy, wozy, brony, wszystko to przez zimę powinno być odnowione, żeby na lato mitręgi nie było.

3tio. Nie mniej co należy do zaprzęgu wszystko zimą ponaprawiać.

- 4to. Wozy z wiosny, a sanie z jesieni po-  
sporządzać.  
5to. Wszystkie skury będą importowane  
do Pana Ekonoma, Pan Ekonom, kaza-  
wszy je wyprawić, będzie je za kwi-  
tami Pańskimi, lub Gubernatora, lub  
koniuszego wydawał, nb. byleby nie z  
dziegiem były wyprawowane.

## § IX.

### *Budynki.*

- 1mo. Ostrożność od ognia zaleca się, wy-  
cieranie kominów; dozor, żeby nikt  
z ogniem bez latarni niechodził, i tam,  
nie łąził z ogniem, gdzie nie potrzeba.  
2do. Dozierać, haczyki, skoble, kłamki, a-  
by niebyły kradzione, okna niebyły wy-  
tlukane; poczynione szkody, zaraz z  
wiosny reparować.  
3to. Sztachety, płoty; na kominki, aby  
niebyły zabierane, przestępnych karać.  
4to. Obcinanie koło Dworu chwaśtu, i  
wszelkie ochędostwo rekomendatur.  
5to. Dachow utrzymanie, i onych wcze-  
śna reparacya, mocno zaleca się.  
6to. Piecow, żeby nie przepalano, bo to  
piece niszczy.  
7mo. DREW po sieniach i budynkach, aże-  
by nierabano.

8vo. Jzbow, sieni, zamki, kłodki, i zamknięcia, aby były wcałości v. maxime rekomendatur JP. Ekonomowi.

§ X.

*Młyny.*

- 1mo. Kontrakty osobom na młyny, tartaki, folusze, olearnie, rudnie, garbarnie &c. będzie dawał JPan Ekonom, ktoreni także z swoiey osoby podpisać się ma za wiadomością JPana Gubernatora.
- 2do. W tych kontraktach opisanie tych wszystkich fabryk i narzędzia, do nich służącego, ma być naydokładnieysze, i do Inwentarza z przydatkiem przybyłych wciągnione.
- 3tio. Postrzegać ma JPan Ekonom, aby takowe budynki, do fabryki należące, niebyły ruynowane, ale owszem ustawicznie-reparowane.
- 4to. Aby miary po młynach nie inne były iak cechowane.
- 5to. Od słodow, że się pospolicie wyrabiaią na zysk, będzie brał młynarz od siedmin korcy Warszawskich garcy szesnastie albo półkorca; w Litwie od siedmiu ośmin ośmina iedna.
- 6to. Od innego zboża naznacza się od ćwierci

pułgarca; od półkorca garniec; od korca garcy dwa; od dwóch korcy garcy cztery; od czterech korcy, garcy ośm; w Litwie od ośminy garniec i tam daley.

7mo. Mocno ma być obwarowane i pilnowano, aby ryb w wodach przy tych fabrykach będących nie wyławiali.

## § XI.

### *Poddaństwo.*

2mo. Z poddaństwem wiele cierpliwości, wiele dozoru, wiele pracy potrzeba, a mało surowości używać.

3do Przeto nie więcej, iak dziegieć lub pietnąście plag pozwala się dać P. Ekonomowi, w większych zaś przestępstwach; powinien się referować do Gubernatora.

5tio. W sądzeniu sprawiedliwość zachować powinien, odsyłając mieyskie sprawy do Magistratow, żydowskie do Kahałow, którym, iako też poddanym, od decyzji Ekonomskiej, do sądow Gubernii pozwala się, a od Gubernatora do Pana dopuszczona być powinna apellacya. Broń Boże zaś iść za przyjaźnią, lub podarunkiem, które brać należy, i do regestrow pod osobną rubrykę wciągać na Pana, a z tych podarunkow, będą na



końcu roku rozdawane pręmia, kto zasłuży, dla tego w rejestra artykuł osobny percepty na ten gatunek być powinien. Pan Ekonom, ieśliby sobie przyswoił, ad restitutionem tenetur. W sprawie zaś kryminalney lub o zyski Skarbu do J Pana Gubernatora referować się ma.

4to. Wystrzegać się ma JPan Ekonom rentow w podatku, i remanentow Pańszczyzny na poddaństwie, ktore przy dobrym rządzie, mieysca mieć nie powinny.

5to. Pańszczyznę w poniedziałek naznaczać, ażeby poddaństwo od hultajstwa, i od pijaństwa oduczyc.

6to. Nad podanie Inwentarskie do żadnych powinności poddaństwa nie wyciągać, ale też nieważyc się opuszczać, ani odmieniac nic z tego, co iest w Inwentarzu położone.

7mo. Podwód, ludzi na swoje potrzebę niebrać, ani używać; w podroże, kiedy czasy pogodne, i drogi dobre wyfylać. a w śoty młucić.

8vo. W zimie, wyciągać materyały ciężkie, i tam gdzie latem doiechac niemożna.

9no. Na flis i za parobkow uważnie biorąc, tam gdzie iest dwoie, troie potomstwa, nie tam gdzie iest iedno.

80mo. Dozierać, aby syny nie wychodzili ze wsi, a corki, osobliwie bogate, do obcych włości za mąż nieszły; dla tego zachęcać należy, i szukać sposobow do częstych ślubow i wesel, na ktore naznacza się w dziedzicznych dobrach gorzałki garcy dwa, piwa beczek dwie, w garcy trzydzieści sześć; w Starostwach zaś gorzałki garniec, piwa beczka jedna w garcy trzydzieści sześć, ktore za asygnacją JPana Gubernatora wydane być powinny.

11mo. W Chrztach, ślubach, pogrzebach, ażeby poddani zdzierani niebyli, ma dopatrzeć JP. Ekonom wcześniej umowiwszy się z JX Plebanem i Proboszczem, aby to tylko wyciągali, co im iest, a loci ordinarię pozwolonym.

12mo. Legacyi żadnych, ani gruntow, ani bonorum mobilium, czynić nie mają poddani, procz gotowego grosza.

13tio Pomiaru gruntu, aby chłopci między sobą niepomieszali, znakow na ścianach, ani słupow niewybili, miedze puł łokciowe zostawiali i według przepisow Inwentarskich zarządzili się, często i pilnie ma czynić dopatrzenie i rewizyą JP. Ekonom.

14to. Zaliczow ani pastwiska na gruntach naszych, żadnym obcym i zagranicznym dozwalać nie ma JP. Ekonom.

- 15to. Gdyby zaś ubogich we wsi nie było, oraz retentow, podatkow, i remanentow Pańszczyzny, ante omnia powinien wiedzieć JPan Ekonom stan, każdego chłopa, y dopatrzyć, żeby każdy koniecznie swoją rolę dobrze uprawiał, i zasiał, dla tego też wino, kiedy się chłop zniszczy, nie chłopka, ale Ekonomska, bo powinnością Ekonoma jest doyrzeć.
- 16to. Aby się nieopuszczali w budynkach, żeby koni, wołów nieprzepiiali, żeby nadto handlem niebawili się z wyniszczeniem sprzętów; wszystkie zaś godziny wolne ma na obiechanie wsiow obrucić i dopilnować, ażeby gospodarstwo, nietylko we dworze, ale i u chłopów było dobre.
- 17mo. Dozierać, aby na Pańszczyznę nie spóźniali się, która naywięcej zaleca się JPana Ekonoma przezorności, bo wszędzie trudno na ludzi się spuszczać; za tym P. Ekonom bez wiadomości zwierzchności nie powinien dnia Pańszczyzny ustępować; ma dopatrzyć, żeby każdy dzień swoy odrobił, każdego ma zapisywać i rachować niepuszczając się w tym na dziesiętników, włodarzów v. wóytów, i karbowych.
- 18vo. Wcale niemającym sposobu rolę pomagać uprawiać, i one obsewać, a z ieleni pożyczane zboże odbierać, obsewiać.

- wie dla nowo osiadłych zasiewać i role uprawiać.
- 19no. Rowy po polach znacznym sumptem skarbowym, i między gruntami chłopskimi wykopane, aby poddani na swoich rolach odnawiali a w dworskich Pańszczyzną, lub naymem odnawiane były.
- 20mo. Doglądać będzie JP. Ekonom, ażeby poddaństwo zwierzyny Pańskiej nie wybiiało, ryb w stawach, sadzawkach, ieziorach, i rzekach niewyławiało.
- 21mo. Do lasow Pańskich, żeby ięździli w dni naznaczone, ale wprzody na swoich zarosłych gruntach drzewo rąbali, kiedy to być może.



## ROZDZIAŁ III.

### Powinności Subalternow i Czeladzi.

#### § I.

#### *Karbowy czyli Gumienny.*

- 1mo. Powinien być przyśięgły rotą takową. Ja NN. przyśięgam Panu BOGU Wszech-mogącemu w Troycy Świę-



tey iedynemu, iako powinności sobie przepisane wiernie i pilnie wykonywać będę, iako nic tać niebędę, ale wszystko sprawiedliwie karbować i donosić mam JPanu Gubernatorowi, lub Panu. Tak mi Panie BOZE dopomóż, y niewinna Męka Jego.

2do. Powinien wiedzieć o gumnach, stodołach i szpiechrzach, mając pod kluczami wspólnemi, z JPanem Ekonomem, i nic ieden bez drugiego perceptować, ani expensować niepowinien.

3to Ma pilnować omłotow zboża, wiele kop omłócono i wiele ziarnem namierzono karbować, na karbach składanych mając część karbow swoich, w stodole; plewy, zgoniny, pasze, siano, gdzie się podziewaia, powinien wiedzieć. Przy wymłotach zboż strzedz, aby dobrze wymłacano i wywiewano do ostatniego ziarna; oraz słomę tartą, ieśliby się w gumnach niemieściła w stogi składać.

4to. Gumniisko, albo dziedzieniec gumieny, żeby raz wraz wygrabiony był czysto; przy wianiu i młynkowaniu być nie odstępnie powinien, toż i przy siewach.

5to. Siano ma być pod kluczem karbowego, i ten, według postanowienia, a nie więcey wydawać ma.

§ II.

P O L O W T.

1mo. Ma postrzegać, aby w zbożach i łąkach szkody niebyło, aby w nich ścieżek nierobiono, świńmi, gęśmi, indykami, nietratowano.

2do. Snopow, kop, tak zboża, iako i siana nierozkradano.

3tio Drzewek sadzonych, nie wrywano, i niepsuto.

4to. On powinien zamknięcia Dworskie, i folwarczne co wieczor pozamykać, co rano pootwierać; zamykać ma w zimie o dziewiątej godzinie w wieczor, a w lecie o dziesiątej lub jedenastej, otwierać iak dzień zacznie się robić.

5to. Pomagać karbowemu, być przy zwozce zboż i sian, przy siewach, oraczce, kofzeniu.

6to. W zimie dopatrować, aby drzewa nikt niekradł i nadto go do piecow niebrał.

§ III.

Pasterze Pastuchy.

1mo. Powinien bydła skarbowego doglądać pasąc, bez szkody na gruntach Pań.

- skich i ludzkich, coraz na lepszych i świeższych paszach, wyganiając bydło i ciepłą wodą dopaiając w zimie.
- 2do. w zimie takż dawać ieść słomę z sianem trzęsioną do Bożego Narodzenia.
- 3to. Postrzegać powinien, aby zaganiając na oborę bydło rozłączali, słabe z słabym, mocne z mocnym stawiali, aby tym sposobem wszystko w całości i bez szkody zostawało.
- 4to. Na wiosnę i w ieśieni pasąc, ażeby pożaru umyślnie lub z przypadku zostawiając po sobie ognia, nie zapuszczali.
- 5to. Wiedzieć powinni, gdzie się co obraca z obory.
- 6to. Strzedz szkody od zwierza; w oborach nocować.
- 7mo. Gdzie słomy brakuie, przypominać J. Panu Ekonomowi, aby wcześniej tataraku v. ageru przygotował na podścielkę bydła.
- 8vo. Gdy zaś obory będą we wszystkim uregulowane i łąki oborne wyznaczone, na tenczas powinnością będzie pasterzów z rana trawy na łące uciąć, bydło napoić, hurtować pole.
- 9no. Z karbami wycielonych krow chodzić do Gubernii, i one do rejestratu-ry podawać.

## § IV.

## OWCZARZ.

- 1<sup>mo</sup>. Postrzegać ma, aby karm regularnie dochodził, owce, jednego dnia niedając nadto, a drugiego nie.
- 2<sup>do</sup>. Ażeby dobrze podściełane były i sucho, inaczej wpadłyby w zarazę, i wielka byłaby szkoda.
- 3<sup>tio</sup>. Pole hurtuiąc, aby nieopufzczał żadnego mieysca.
- 4<sup>to</sup>. Gdy owce strzydz będą, aby każde runo zakarbował, i miał u siebie karby, i było to przeważono.
- 5<sup>to</sup>. Każde wykocenie owcy, aby miał u siebie zakarbowane, i do ksiąg Gubernii podane.
- 6<sup>to</sup>. Ażeby owce były doione, i dziesięć owiec na jedną krowę liczono, ieśliby zaś doione niebyły, tedy owczarz płaty brać nie ma; w Litwie ich doić nie trzeba.
- 7<sup>mo</sup>. Owce starsze, dwa razy powinny być strzyżone, młodsze raz.
- 8<sup>vo</sup>. Aby w każdy dzień pogodny w całym roku, owce trzymane były na podworzu, a w owczarni lufty gęsto pobierane były.

## § V.



§ V.

*Parobcy i Fornale.*

- 1mo. Parobcy i fornale powinni iak nayo-  
strożniey z kołmi i z wołmi postępować,  
wołom w oraniu karkow nie skręcać,  
koní nieprzepęzdać.
- 2do. W lecie, woły i konie należycie do-  
pasać, w zimie, konie chędożyć, i woły  
słomą wycierać.
- 3tio. Zimą sieczki narznowszy i woły ko-  
nie opatrzywszy, powinien młacać, lub  
drzewo, koły, chruśt wozic, lub w pie-  
cach palić.
- 4to. Sprzęty wszystkie do zaprzęgu nale-  
żące, wozy, sanie, pługi, radła, brony,  
w naylepszym mieć dozorze i opatrze-  
niu

§ VI.

*Pszczelny i Bartnik.*

- 1mo. Ule zarobne na zimę i w iesieni o-  
patrzyć powinien.
- 2do. Stare chędożyć, i nowe do roienia  
przyposabiać.
- 3tio. W czasie roiow, być ustawicznym i  
pilnym.
- 4to. Za każdy ul nowo przyposobiony,  
ma być zapłacono mu złoty.

5to. Ale z tey summy ma być detrunko-  
wano po złotemu na każdy ul pszczoł,  
ktory odpadnie.

6to. Pszczoły zaś z wiosny podbierać i  
wychędożyć, a drugi raz ultimis Iulii,  
albo primis Augusti, lub gdzie iaki zwy-  
czay.

## § VII.

### *Włodarz i Woyt.*

1mo. Powinien Pańszczyznę każdego dnia  
karbować, i w sobotę stawać z karbami  
u Gubernatora.

2do. Dnia żadnego przemilczać niepowi-  
nien, ale patrzeć, żeby wszyscy podług  
Inwentarza powinność swoją odrabiali  
zarowno.

3tio. Jednym niefolgować, drugich nieob-  
ciążać i nie udawać przed Ekonomem.

4to. Dopatrzyć, aby każda robota zrobio-  
na iak się należy, osobliwie oraczka.

5to. Gospodarstwo chłopskie mieć na oku,  
żeby wołów i koni nie marnowali, żeby  
wcześnie rolę zasiewali, tak na oziminę.  
iak i na iarzyne, a ięśliby ktory opo-  
źnił się, wcześniej donosić pod karą po-  
winien JPanu Ekonomowi.

## § VIII. DZIESIĘTNICKI

- 1mo. Dzieśniętnikow iest powinność nay-  
pierwsza ludzi i czeladź dla Pana na-  
stręczać i przystawiać potrzebnych do  
Gospodarstwa.
- 2do. Patrzeć, ażeby wszystkie powinności  
i podatki inwentarzem opisane doszły,  
żeby żadnych podatkow, retentow, i  
remanentow Pańszczyzny niebyło.
- 3tio, Donosić, ieśliby który wychodził ze  
wsi, albo gotował się wynosić, ieśliby  
corki do cudzey włości za mąż iść  
miały.
- 4to. Donosić, ieśliby Plebani i Proboszcze  
chłopow żdzierali.
- 5to. Dopilnować, żeby wołow, koni, krow,  
chłopi nieprzedawali.
- 6to. Pilnować, żeby pomiaru raz uczynio-  
negu nienadwerężali.
- 7mo. Aby miedze pół łokciowe zostawo-  
wali i niekrzywili.
- 8vo. Aby znaki i słupy graniczne na swo-  
ich rolach odnawiali.
- 9no. Aby rowy podbierali i ogrodzenia w  
porządku utrzymywali.
- 10mo. Aby krzakow i zarośli na swoich  
rolach niecierpieli.

- 11mo. Aby zagraniczni pastwisk i rol nie  
naymowali.
- 12mo. Aby wcześniej i dobrze rolą uprawia-  
li i onę całą zasiewali.
- 15tio. Aby budynkow niegnoili, dachy re-  
parowali, ochędostwo wszędzie utrzymy-  
wali.
- 14to. Aby się handlem niebawili, tylko rol-  
nictwem.
- 15to. Pilnować i donosić JP. Ekonomom,  
ieśliby włodarz komu folgował, i ieśli-  
by kto Pańszczyzny nieodrabiał.
- 16to. Donosić, ieśliby kto polował, lub ry-  
by wyławiał.
- 17mo. Patrzyć, żeby na swoich zaroślach  
drzewo potrzebne na opał brali, a do la-  
sow Pańskich nieieździli, tylko według  
szczegulney w tey mierze dyspozycyi.
- 18vo. Ieśliby który nadto hultaystwem lub  
piianstwem się bawił, w długi zagrani-  
czne lub karczemne zachodził.
- 19no. Donosić, ieśliby obraza Boska jaka  
we wsi działa się.
- 20mo. Donosić, ieśliby żydzi kolendo-  
wali, po wsi ieździli, z gorzałką pod-  
ieźdzali. bydło wykupowali, bo przez to  
wszystko zguba iest gospodarza.
- 21mo. Donosić, ieśliby ludzie iacy próżnia-  
cy, lub hultaie we wsi przebywali.



ROZDZIAŁ IV.

Przepisy Propinacyi

§ I.

*Ordynacya Trunkow*

1mo. **Z** Dziesięciu korcy żyta, ma wydać P. Piśarz gorzałki na wyszynk dobrej pod szumem, garcy ośmdziesiąt, czyli żyta garcy trzyśta dwadzieścia, powinny wydać gorzałki garcy ośmdziesiąt

2do, **Z** Dziewięciu korcy Jęczmienia mają bydź brane dwadzieścia pułbeczki piwa ordynaryinego na wyszynk, każda pułbeczek garcy trzydzieści ośm Wyszawlkich, z których dwa garce, odrąciwszy na drożdże, zostały na sprzedaż prawdziwych pułbeczków dwadzieścia, w garcy trzydzieści sześć.

3tio. **Z** dziewięciu korcy, jęczmienia, piwa dubeltowego, mają brać pułbeczków sześćnaście, w garcy trzydzieści ośm, z których, dwa na drożdże odrąciwszy, zostały na wyszynk garcy trzydzieści sześć,

4to. Do garca miodu prżasnego iuż wy-  
 czyzczonego, powinien brać wody, gar-  
 cy cztery, *n. p.* miodu prżasnego czy-  
 stego, garcy dzieścię, wody garcy czter-  
 dzieści, efficit, na wyśzynk garcy pięć-  
 dzieściat. Co do Litwy. *vide Księga t.*  
*Rozd: t. § 3. Nro. tmo.*

## § II.

### *Osoba P. Pisarza.*

*tmo.* P. Pisarz ma się wiernie, pilnie, trze-  
 zwo zachować, dobra i zysków Pańskich  
 przestrzegać, i wynaydywać, i ma byđ  
 przyległy rotą następującą. Ja NN. przy-  
 siegam Panu BOGU Wszech-mogącemu  
 w Troycy Świętey iedynemu, i tobie Zba-  
 wicielu mój, na Krzyżu rozpięty, iako  
 wiernie, pilnie, trzeźwo, i posłusznie w cza-  
 sie służby moiey sprawować się będę, iako  
 Instruktarza we wszystkim pilnować, i we-  
 dług niego sprawować się będę, iako kon-  
 szachtow żadnych i handlów z Żydami,  
 i z nikim, ani przyiacielstwa mieć niebę-  
 dę, a ieżeli co będę wiedział na poży-  
 tek Pański, lub szkodę, tedy o tym do-  
 nieść nieomieszkam, i że tego wszyst-  
 kiego dotrzymam, tak mi Panie BOZE  
 dopomoż, i niewinna Męka Twoia.

2do. Handlów żadnych prowadzić, ani przyfiewać, niepowinien.

5to. Wyjeżdżać i oddalać się nigdzie niepowinien, chyba za interessem Pańskim, do tego, koni tylko parę chować pozwala się, i wieprzków dwa, nie na sprzedaż, tylko na iadło dla siebie, expensów żadnych nie czynić, ale wprzód o potrzebie expensy donieść, a potem expensować za wiadomością, i dyspozycją Gubernatora.

4to. Bez Kwitów nie wydawać nic, bo to circa calculum, niebędzie przyjęto.

5to. Regestraturę mniemam, że każdy umie, który się na Pifarstwo podeymuje, więc errores nie powinny się znajdować, wszystko porządkiem i codziennie powinno być zapisano.

6to. Regestra zaś tak porządnie powinny być trzymane, iżby każdemu każdego dnia, mogły być pokazane, ile że obrachowanie się z P. Pifarzem, co tydzień będzie, a zatym, tak powinno być porządne Karby i Regestra, ażeby w iednym dniu obrachowanie się nastąpić mogło.

7mo. Ludzi w browarze będących przestrzegać, żeby wiernie, trzeźwo, i pilnie sprawowali się.

8vo. JP. Pifarz Regestraturę swoją i Rap-

port, według modelu № 3. ( vide na końcu ) co Sobota do Gubernii przywozić będzie, którą Pisarz Gubernii w Księgę wprowadzać, i wpisywać będzie a J. P. Pisarz, podpisać się obligowany.

9no. Przestrzegać, aby rzeczy do propinacyi dworkiey nie podwożono, nie fałszowano, iub iakimkolwiek bądź przemyślem Skarbu, i dochodu Pańskiego, nie oszukiwano.

### § III.

#### *Browar*

1mo. Budynki wszystkie i Browar, ma mieć w iak naylepszym opatrzeniu, i ochędoſtwie, wcześnie wszystko co Wiosna kazać ponaprawiać, aby coraz większa szkoda niebyła w ścianach i dachach.

2do. Statki, naczynia wszystkie, i miary browarne i szynkowe, aby w iak naylepszey pieczołowitości miał P. Pisarz, a cokolwiek będzie dokupionym, abo dorobionym, aby zaraz do Regeſtru sprzętów wprowadzono i wpisano.

3tio. Szynki i karczmarzów, przynaymniej dwa razy w tydzień, czasem i nocą odwiedzać, i dochodzić, ieśli cudzych trun-

- ków niebiorą, jeżeli miar nieskapia, jeżeli do gorzałki i piwa, wody nie leją.
- 4to. Co piątek, powinno bydź obrachowanie z Żydami, a w sobotę z Katolikami szynkarzami, a pieniądze odbierane wczesnie.
- 5to. Połbeczki, garce i kwarty, powinny bydź cechowane.
- 6to. Borgów żadnych, czyli kredytu dozwalać, i czynić JP. Pifarz niema mocy, a szynkarze anticipative trunku płacić powinni.
- 7mo. Wywary i słodziny, iedynie na potrzebę Pańską, powinny bydź obrócone. Których ostatnie dzielić między folwarki, i z odwodków ośty przednie robić.
- 8uo. Pani Pifarzowa, z kaczek sześciudzięci, pakt trzymać powinna, z nich dwieście czterdzieści sztuk przychowku, albo na kuchnię Pańską wydać, albo na sprzedaż iest obowiązana.
- 9no. Sprzęty wszystkie, woły i konie, aby w naylepszym dozorze były, powinien tego doglądać JP. Pifarz.
- 10mo. Starać się będzie, aby gorzałek nie kupował, ale swoich miał zapas dostarczający.
- 11mo. Niemniey przysposobienie słodow na piwo, a pilny ma mieć dozor, aby piwo na piwo zawsze było.



- 12mo.* W robocie piwa, aby nieodbierano z kadzi obożliwie lepszego, oraz by nie potrzební ludzie, w palarni i browarze nie bywali, mocno przestrzegać.
- 13tio.* Wołów, krów cudzych, w Wolarni, a wieprzow w karmniku, aby niebyło, wiernie dopilnować ma Pifarz.
- 14to.* Ukarmione woły i wieprze, z najlepszym profitem P. Pifarz przedawać, i nato micyfće chude ma kupować. Za wiadomością Gubernatora.
- 15to.* Przyśposobienie wczesne drow, i drzewa do bednarki, obręczy na poprawienie wszelkiego naczynia, bez żadnego omieszkania starać się ma P. Pifarz, zachowując się pilnie od szkody wszelkiej, oraz kiedy czego brakuie, upominać się ma u P. Gubernatora wczesnie, do którego we wszelkich potrzebach skarbowych referować się powinien.
- 16to.* Słodow zawsze trzy w browarze znajdować się ma, to iest: ieden zalany w kadzi, drugi w suszeniu, trzeci w rozczynie
- 17mo.* Kwiat słodowy, bure, i mętne piwa czyni, przeto słody arfować zaleca się, żeby zaś przez to wyznaczona proporcya nie upadała, przez to pomieniony kwiat, który odchodzi na arfie, do roboty gorzałezaney mieszać, wybornie może JP. Pifarz.

18<sup>uo</sup>. Ponieważ same słodziny oskome ko-  
niom i bydłu czynią, więc mieszać je  
z wywarami v. brahą v. ścieczką i pole-  
wać zaleca się.

19<sup>no</sup>. Z Szynkarzami w remanenta wcho-  
dzić per totum zakazuje się JP. Pifarzo-  
wi.

20<sup>mo</sup>. Przy obiedżdżaniu. Karczem ochę-  
dostwo w izbach mocno zaleca się.

21<sup>mo</sup>. Karby, aby były porządne, tak pi-  
wne, iako i gorzółczane, u mielczarza,  
palarza, i szynkarzów.

22<sup>do</sup>. Extra karbów i szynkarzom prosto  
nie wydawać z browaru na borgi przy-  
kazuje się.

23<sup>tio</sup>. Nadewszystko zaś recomendatur JP.  
Pifarzowi, żeby trunki były dobre i do-  
brocią swoją sáfiedzkie przechodziły.

24<sup>to</sup>. Beczki aby były dobrze wychędo-  
żone, wyfzorowane, przed każdym na-  
laniem piwa.

#### § IV.

#### *Karczmy.*

1<sup>mo</sup>. Naypierwszą jest powinnością JP. Pi-  
farza, ażeby żadna rzecz niebyła bez  
śwego podania, w którym ma być o-

pisanie karczmy, i wszystkich sprzętów  
w niej znajdujących się, którey model  
vide N<sup>o</sup> 4to.

2do. Miary wszystkie blaszane, mają być  
przykute przy ścianie, i według miar  
Kommissyjnych, po cechowane.

3to. Ma być Księga dana do rozpisywa-  
nia trunków, którey model znajduje się  
w Gubernii.

4to. Patrząc ma, P. Pisarz w karczmie,  
czy czysto, czy umieciono, czy piaskiem  
dla ochłodstwa wysypano, w izbie, sie-  
ni, przyściolkach, w łajpach czy gnój wy-  
rzucony, czy w kupy złożony na po-  
dworzu, i opodal od ścian, czy na ta-  
blicach porządnie zapisują,

5to. Deceffa na szynkach, ieśliby się poka-  
zały, te sprawiedliwie na dwudziesto-  
wkach, Pisarz potrącać ma.

6to. Do zabezpieczenia z fałszowania trunków,  
dobrze jest, żeby po karczmach były  
framugi, w którychby były beczki zam-  
knięte.

7mo. Także tablice z wypisywaniem ludzi  
we wsi mieszkających na ktoreyby każ-  
dy chłop na swojej linii zapisywał i zna-  
czył, co na borku piie, np. vide model na  
końcu N<sup>o</sup> 5to. Garniec O pułgarca I  
kwarta I puł kwarty F To tylko dla o.  
brachunku między karczmarzem i chło-  
pem

pem, bo dwor o żadnych borgach wie-  
dzić nie powinien.

*Svo.* A tak postąpiwszy, zwołać gromadę,  
i zalecić im, aby tego strzegła, aby szyn-  
karz wodki nie wynosił z komory, po-  
nieważ albo fałszowana będzie, albo za-  
graniczna; powtore zalecić im, aby mia-  
rami cechowanemi szynkarze gorzałkę  
dawali, a ktoby doniósł, że karczmarz  
obce trunki podwozi, albo miarą niespra-  
wiedliwą mierzy, albo wody do trunków  
dolewa i fałszuje, temu da Pisarz w nad-  
grode żłt: ośm, a te pieniądze z trzy-  
dziestówek odtrącić szynkarzom.

*gno.* Szynkarze, aby wszyscy byli Kato-  
licy, mocno zaleca się JP. Pifarzowi; gdy-  
by można mieć tak majątnych szynka-  
rów, żeby każdy przyjeżdżając po trun-  
nek, anticipative go płacił.

*zomo.* Pilnować ma P. Pifarz, ażeby ży-  
dzi po wsiach nie jeździli, trunkow nie-  
podwozili, bydląt niewykupowali.

*zimo.* U każdego szynkarza tablica ma  
bydź z wyrażeniem ceny trunków, w  
dzień wywieszona na ulicę, w nocy w  
domu takowy znak ma bydź i w tych, co  
miody, sól, śledzie, przedawać będą.

*zmo.* Powinnością szynkarzów będzie, mia-  
rą sprawiedliwą i cechowaną przedawać,  
chybaby kto chciał pić kilifzkien; trun-  
ków Pańskich nie fałszować, ani swoich.

broń Boże pod karą cielesną, nie podsu-  
wać; pilnować, aby drudzy nie podwozili.  
15tio. Nadgroda ich będzie, dwudziesty  
grosz na końcu każdego Miesiąca wy-  
płacony.

§ V.

*Instruktarz dla Rewizorów*

Amo. Rewizor ma być wierny, pilny, trze-  
źwy, pracowity, i o wszystko dbający,  
w tym co do niego należy, i co się znaj-  
duje w Instruktarzu Pifarłkim. Karczmy  
i szynkarzów, dzień i noc obieżdzać,  
szkody Pańskiej przestrzegać, i tego  
wszystkiego, co się o karczmach napi-  
sało. Powinien być przyśięgły rotą na-  
stępującą: Ja NN. przyśięgam Panu BO-  
GU Wszechmogącemu w Trócy Świę-  
tej i edynemu i Tobie Zbawicelu mój  
na Krzyżu rozpięty, iako wiernie, pil-  
nie, trzeźwo, i posłuszenie zwierchno-  
ści mojej sprawować się będę, iako kon-  
faktów żadnych ani z Żydami, ani z  
Chrześcianami, mieć nie będę, iako wier-  
nie rewidować, i zakazane towary kon-  
fiskować mam, oraz pilnie postrzegać,  
aby ich nie podwożono, z browarów ży-



dowskich nie podsuwano, i pilnować, aby trunków Pańskich nie fałszowano; brukowego nad przepis nie brano, a jeśli co będę wiedział na pożytek Pański, lub szkodę, tedy o tym donieść nieomieszkać, i że tego wszystkiego dotrzymam. Tak mi Panie BÓŻE dopomóż i niewinna Męka Jego.

2do. Póstrzegać będzie, aby rzeczy do Propinacyi Dworskiej należących nie podwożono, ani fałszowano, lub jakimkolwiek bądź przemysłem skarbu, i dochodu Pańskiego nie oszukiwano. Rzeczy zaś do Propinacyi należące, których dowóz w każdym czasie, choćby też targowym, lub iarmarcznym, już są przez uniwersał zakazane, i teraz zakazują się, są następujące.

Trunki wszelkie generalnie to jest: wina, gorzałki, piwa, miody, wiśniak, sól, śledzie, siano, owies.

3to. Zeby zaś podwożenia i fałszów nie było, zniósłszy się z Strażnikami, czasem nocą, czasem dniem pilnować, a czasem za miastem i po karczmach spotkać i zrewidować należy.

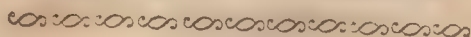
4to. Zalecić wszystkim gospodarzom, aby obcych, bądź to Kupców, bądź innych ludzi, nie przyjmowali do domu, ażby wprzód na szrodku rynku stanął, i był meldowany do Rewizora.

5to. Swoi zaś z iarmarków lub podróży powracający, niemają wprzody do domów swoich zaiechać, aż się będą mel-dować Rewizorowi.

6to. Jeśliby zaś było pozwolenie robić w browarach gorzałkę na wyprzedanie do Warłzawy, P. Rewizor ma wypróbować wiele funtów mąki, wiele gorzałki wyda, dla tego załundować trzeba wagę, na której będzie ważono, bydź przytomnym przy nabiianiu, a potem do fzpiechrza Pańskiego, lub na iakie miejsce warowne zawieść, od którego klucz będzie u Kahału, a Rewizor zapieczętuie, i dopiero, gdy ią będzie miał wywozić, zabierze ią w przytomności Pa-na Rewizora, i exnunc z miasta z nią wyiedzie.

7no. Wierność, życzliwość, i przezorność, resztę sposobów doda.





## ROZDZIAŁ V.

### § I.

#### *Przepisy ogólne do Administracyi Lasów.*

- 1mo. Las powinien być ograniczony, albo przez zaciosy, albo przez rowy, albo przez drogi koło niego robione.
- 2do. Tenże las powinien być na cztery wielkie kwadraty podzielony przez drogi wycięte i trzydzieści łokci szerokie.
- 3tio. W jednym z tych kwadratów ma być las towarowy, w drugim las do budowy, w trzecim las na opał, w czwartym zaś zapuśt, albo las zapuszczony na odrośnięcie.
- 4to. Każdy z tych wielkich kwadratów ma być znowu na cztery mniejsze podzielony przez drogi wycięte, i na piętnaście łokci szerokie.
- 5to. Takowe lasy, mają być czynione przez obcinanie gałęzi gęstych, przez uprawianie wywrotów i zawałów.
- 6to. Nim zaś do tego rozporządzenia w lesie przyjdzie, trzeba najpierw odłaczyć ten las, który ma być wyrabiany na pola, i na osadzenie wsiow, lub folwarków założyć.

7mo. Do kwadratu budowli, i to w potrzebie budowania, za biletami Gubernatora tylko ięździć maia.

8vo. Sam rozum dyktuje, że do lasu kwadratu towarne go, niczyia noga pościć nie powinna.

9no. Do kwadratu na opał także za biletami, ale lepiejby było, gdyby sięgi rąbane były, i sięgami las przedawany.

10mo. Póki zaś stanie zarośli czyli lasu na gruntach chłopskich i dworskich, sama przezorność i roztropność radzi one wprzody na gruntach i polach wyprzątać.

11mo. JPan Gubernator ma szukać intraty z lasow, ze smoły, węgla, dziegdiu, tarcic, dzwon, szprych, klepek, i innych rzeczy, będzie dyspozycye wydawał Łowczemu, na co ma być księga leśna, w którą też dyspozycye, iako też raporta Łowczego, roboty unkosztu i pieniądze za też towary do księgi wciągać będzie.

## § II.

Ordynacya dla ludzi do lasow potrzebnych.

*Łowczy, Leśniczy, i Gaiowi.*

1mo. Subordynacya i posłuszeństwo ma być

- iak nayostrzeysze. Gaiowi Leśniczego, Leśniczy Łowczego, słuchać powinni.
- 2do. Łowczy i Leśniczy przyśięgę wykonać powinni, i podpisać się na Instrukarz w Gubernii będący.
- 3tio. Las ma być Gaiowym do pilnowania oddany, którzy przyłągłszy na punkta terażnieyszey ordynacyi, wiernie oney postrzegać mają.

### ROTA PRZYSIĘGI.

Ja NN. Przyśięgam Panu BOGU Wszchmogącemu w Troycy Świętey i edynemu, iako wiernie, trzeźwo i pilnie lasow doglądać będę, iako, ieślibym wiedział, że się co dzieie na szkodę Pańską, tedy o tym Panu lub zwierzchności doniosę, iako Panu Łowczemu, a w niebytności iego, Leśniczemu posłuszny będę, tak mi Pannie BOZE dopomoż &c.

4to. Leśniczy zaś obieżdżając lasy, i gaiowych pilnować iest obowiązany.

5to. Regeśt fur, ktore będą, ma mieć porządny Leśniczy z wyrażeniem mieysca zkład, kiedy, i iakie drzewo brać będą, i kto bierze.

6to. Ciż wszyscy ludzie nietylko boru obcym bronić mają, ale też i chopom, żeby na sprzedaż drzewa nie wozili, zazczym niewolno im brać z lasu, tylko na



- opał leżałe, a na budowlą powinni się opowiedzieć leśniczemu, pokazać co mają budować, to iednak nie ma się rozumieć o zaroślach, na ich gruntach będących.
- 7mo. Mieszczenie, także i JX. Proboszcz, gdzie prawa nie mają z pnia drzewa ścinać, więc przestrzegać ma leśniczy i gaiowi, aby tylko leżące brali.
- 8vo. Surowie pilnować mają, aby nikt nie ważył się drzeć żyków w lasach, ani kory z dębów odzierać, wszystkich zaś szkodę czyniących w lesie, ze wszystkim zabierać, i do dworu Guzowskiego odsyłać.
- 9no. Polowania bronić, oprócz gaiowych, wszystkim budnikom i ludziom strzelby poodbierać.
- 10mo. Tenże leśniczy z gaiowemi, powinien nowe pnie ścięte, cechą Pańską pieczętować.
- 11mo. W same tylko poniedziałki, śrrody, y piątki, wolno jeździć do lasu.

### § III.

#### *Cena Drzewa.*

- 1mo. Za dąb wcale wielki czerwonychłotych trzy.
- 2do. Za dąb średni, Czerwonychłoty ieden i puł.

3to. Za furę dębiny na koły Zł: piętnaście.

4to. Za leżące dęby puł ceny, podług gatunku.

5to. Za maiówkę wcale wielką, iako to, na koła młyńskie, Zł: piętnaście.

6to. Za choykę średnią do budynku i na tarcie; Zł: sześć.

7mo. Za iedną parę krokiew, Zł: cztery.

8vo. Choyki leżące per medium ceny, według gatunku.

9no. Za furę łat, ośm sztuk całych lub szesnście dartych, Zł: cztery.

10mo. Za furę iednokonną leżącego drzewa, groszy ośmnaście.

11mo. Za furę parokonną leżącego drzewa, groszy trzydzieści sześć.

Z resztą, cena drzewa iednostayna być nie może, tylko do okoliczności i pozycyi mieysca regulowaną być ma.

#### § IV.

*Rozporządzenie względem perceptowania i expensowania intraty leśney.*

1mo. Bilety pieczętowane miały być przez JP Gubernatora, rozesłane po karczmach, podług zwyczaju teraz ustanowionego.

2do. Ktokolwiek bilet na furę parokonną, lub iednokonną zakupił, iechać z nim powi-

nien do leśniczego, i tak w iego przytomności, iako też i gaiowego iednego, drzewo bierze, bilet oddawszy.

NB. Nie maż konieczney potrzeby, aby Leśniczy sam znaydował się przy braniu tegoż drzewa; ale porządek nieodbicie wyciąga, aby chłop, który bilet kupił, udał się nayprzod do leśniczego, a oddawszy mu bilet, wzięł od niego kartkę do gaiowego. Bo gdyby gaiowi sami mieli moc odbierania do siebie biletów pieczętowanych, nie raz by się wydarzyło, że niedonosząc o tym leśniczemu i Łowczemu, oddaliby bilet potajemnie karczmarzowi za kwartę piwa, lub gorzałki kieliszek.

3to. Gaiowi przyśięgli na karbach swoich karbować mają fury drzewa za biletami przedanego.

4to Leśniczy rejestrem porządnym pisać powinien biletów, które odebrał, a na końcu tygodnia, wszystkie bilety oddać powinien do rąk Łowczego.

5to. W niedzielę po Mszy wysłuchaney, Leśniczy z rejestrem swoim wyrażającym wiele biletów odebrał, a gaiowiz karbami dla weryfikacyi w Gubernii stawac mają, gdy zaś liczba biletów w rejestrze i na karbach wyrażonych zgadza się z raportem, przez Łowczego podanym, przychod za drzewo przedane,

wciąga się do Księgi leśney, a Łowczy na tenże przychod podpisać się powinien. 6to. Że nie jest rzeczą podobną, aby Łowczy w kilku godzinach karczmę wszystkie obiecał, tak aby przed raportem pieniądze odebrał za bilety, przeto dopiero ostatniego dnia Miesiąca, obowiązany będzie bilety wszystkie do Gubernii odwieść, pieniądze od karczmarzów odebrawszy.

7mo. Co się zaś tycze sprzedaży drzewa extra biletów, Łowczy sam bez wiadomości Leśniczego czynić tego nie może, ale kupującemu wyda kartkę do leśniczego, w ktorej wyrazi, wiele, i iakiego drzewa ma kazać gaiowym wydać, oraz wiele za to perceptować pieniędzy, a leśniczy w przytomności gaiowego, drzewo wydać każe, w rejestrze swoim zapisać, i gaiowy zakarbuie.

8vo. Oprócz pieniędzy za bilety, które chyba razem z biletami, iak wyżej powiedziałem, na końcu miesiąca oddawać się będą do karbony w Gubernii ustanowionej, wszystkie inne przez Łowczego perceptowane, odwożone być mają co Niedziela przy raporcie, i do teyże karbony po przerachowaniu w przytomności JP. Gubernatora wrzucone. Percepta zaś, ta co tydzień regularnie ma być do Księgi leśney przez Pisarza Gubernii

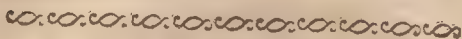
wciągniona, y przez Łowczego podpi-  
fana.  
9no. Karbona, o ktorey namieniem, ma się  
znaydować w Gubernii, i nie zgoda do  
niey kłaść, ani też brać z niey nigdy  
niegodzi się, bez przytomności JP. Gu-  
bernatora; klucz zaś od niey, w rękę  
Łowczego zostawać będzie.

10mo. Jeśli iaka w przeciągu tygodnia, na  
naiemnika lub rzemieślnika do wyrabia-  
nia towarów leśnych wypada expens,  
tedy ią raportem Łowczy podać powi-  
nien, a wziowski na nią dyspozycyą od  
JP. Gubernatora, bierze w iego przyto-  
mności z karbony tyle, ile potrzeba pie-  
niędzy, podług teyże dyspozycyi.

NB. Naiemnik raportem podany, za-  
wsze przez Łowczego w przytomności  
Leśniczego, zaspokoiony być ma, aby  
przy rachunkach żadney niezachodziło  
kwestyi, i zapłata ludziom nie zalegała.

11mo. Karbona, cztery razy do roku, to  
jest w kwartał powinna być otworzona  
przez Łowczego w przytomności JPana  
Gubernatora, a znaydujące się w niey  
pieniądze wybrane, i do percepty Pifa-  
rza propinacyi zaliczone.





## ROZDZIAŁ VI.

### § I.

*Instrukcyja J. J. Panom Komornikom tylko, co do rewizyi gruntów.*

**J**chmość Panowie Komornicy, czyniąc rewizyą, tak ją czynić będą, iżby inż więcej oney nieponawiać.

1mo. W tey rewizyi, starać się będą każdemu arędarzowi, v. szynkarzowi dodać ćwierć włoki gruntu darmo, a któryby chciał i więcej, aby tylko pustego, tedy dać mu na czynsz ogólny.

2do. Gdzieby ludzi zbywało, a gruntu niedostarczało, tam do pustych gruntów po drugih wsiach przenosić,

3tio. Gdziekolwiek arędarze i żydzi trzymają grunta, tam czynsz ogólny bydź ma.

4to. Każdy gospodarz, któryby chciał więcej gruntu trzymać nad włokę, powinien z niego, albo czynsz płacić, i powinności pełnić bojarńkie, albo czynsz ogólny płacić.

5to. Ktoby chciał z obcych brać grunt pu-  
sty, szlachcić, czyli chłop, powinien  
czynsz ogólny płacić.

6to. Sporządzając Regestr birczy, ma bydź  
specyfikacya włok i morgów, wiele któ-  
ry gospodarz używa. A ieśliby znała-  
ża się odmiana, tedy pod każdą wsią,  
mają bydź wypisane przyczyny, dla któ-  
rych ta odmiana znayduie się.

7mo Gdzie wsię, na regularne włoki po-  
rzuć, w tych starać się, aby każdemu  
dać włokę, a ieśliby zbywało, tam ludzi  
osadzać, albo na ogólny czynsz rozdać,

8vo. Ogłosić wszystkim ludziom, żeby się  
wyrzebił, ponieważ przez lat 5. co się  
wyrzebił, z tego płacić niebędą.

9no. Zostawnie się ludziom wolność, któ-  
ry iak zechce, czy bydź pańszczyźni-  
kiem, boiarem, lub ogólnikiem.



§ I.

INSTRUKTARZ

*Według którego JP. Komornik,  
ma nowe rozmiary gruntow mie-  
dzy poddaństwem czynić, i mappy  
nowe robić.*

Mo. JP. Komornik, gdziekolwiek ma bydź  
przyśięgły, a według przyśięgi swoiey,  
sprawować się uczciwie, i sumiennie,  
dla tego, który go wokuie do roboty, i  
za nią nadgradza, rozdział gruntów czy-  
niać sprawiedliwie, i rozmiar sianóżęci,  
tak in quantitate, quam in qualitate nie  
faworyzuiąc nikomu. Do tego naylepiey  
grunt i sianóżęci na rezy porznać, a po-  
tym przez losy rozdać na poddaństwo,  
unikając skarg zarzutów i fuspicyi.

2do. Wydzielili na każdego chłopą, tyle:  
ile będzie dysponowano, i czynsz wy-  
znaczy, iaki będzie ułożony. Inwentarz  
sporządzi i nowych mapp dwie, iedną  
większą dla Pana, drugą pomniejszyą do  
Gubernii przy Inwentarzu; siedlilkowfi  
na tężę mappie odrysunie, i udelinenie  
według modelu tu przyłączonego N<sup>o</sup> 6to

i z rezami wykalkulowanemi każdego chłopą, iego sianozęci, mieszcząc w liczbie pułwłoków, ogrody i budynki.

3to. Nim do tego przystąpi, zrobi wprzody obwodnicę całego gruntu, i z lasem na raptularz z przydanemi swemi uwagami, co ma być na las zostawiono, co jest wcale nieużytecznym na błotach, i mszarach, co może być wytrzebionym i dobytym i do gruntów przyłączonym, lub na łąki użytym, co powinno należeć do pól i łąk, folwarku Dworskiego, co do pól chłopskich.

4to. Na tymże raptularzu, położy uwagi swoje, gdzie mogą być założone manufaktury, erekcyje mechaniczne, iako to: młyny, tartaki, papiernie, Folwarki z wygodą, i dobrą przysadą, gdzie drogi mogą być wyprostowane, gościńce i trakty porobione, wsie poprzenoszone, folwarki pozakładane, karczmy pobudowane.

5to. Nakoniec naznaczy, i oświeci stare granice, kopce, i znaki graniczne, lub gdzie dyferencya i o wiele zachodzi.

6to. Dopiero takowy raptularz mnie śmieci okazawszy, i zemną lię umowiwszy, zacznie nowy rozmiar na gruncie czynić, i nowe mappy według niego rysować.

ROZDZIAŁ VII.

INSTRUKTARZ

*Dla czyniącego Rachunki, czyli  
Kalkulacye.*

- 1mo.* **T**en, którego Pan wybrał dla zastąpienia mieysca iego, w słuchaniu. Rachunków i Kalkulacyi Officylistów, we wszystkich dobrach będących, powinien się tak sprawować w urzędzie swoim pilnie, przykładowie, i pocztwie, aby był godnym zaufania, które w nim Pan pokłada.
- 2do.* Sumiennosc, trzeźwosc, i obyczaynosc, iak najmocniey się zaleca, bo iakże Rachmistrz może przyganiać Officyalistom te przywary, które w nim samym dostrzedz można.
- 3tio.* Ponieważ z kalkulacyi przez Rachmistrza czynioney, Pan bierze miarę powiększoney, lub umniejszoney w dobrach intraty, sądzi o zasługach Officyalistów, zasięga wiadomości o dobrej lub złey administracyi, i podług tego rozrządzenia



swoie czyni, przeto obowiązkiem jest JP. Rachmistrza, nie perfunctorie, ale iak naydokładniey, nayostrożniey, i naygruntowniey, rachunki wszelkie poczynić.

4to. Ucztów wszelkich partykularnych unikać Jmość Pan Rachmistrz powinien, iuż to dla utrzymania powagi swego urzędu, iuż to, dla uniknienia iakieykolwiek konfzachtów suspicyi.

5to. Religia, poczciwość, i sumienie przewodnicze powinny JP. Rachmistrzowi w odbywaniu kalkulacyi, a niepowoduiąc się żadną prywata, powinien dostrzegać całości skarbu Pańskiego, nie krzywdząc nikogo w rachunkach.

6to. Weryfikacya ze wszystkich Officyalistów, z czeladzi, i poddanych, czynić się ma z punktów oddanych JP. Rachmistrzowi, a reka samego Pana podpisanych.

7mo. Czeladzi, czyli wszystko, podług Tabelli ordynacyi doszło, oraz rzemieślnikom, podług kontraktów, bardzo potrzebna Weryfikacya.

8vo. Naywiększey przezorności potrzeba, i śledzenia w ustanowieniu percepty, czyli przychodu z strony Pana, bo w rozchodzie dopilnuią się ci, którzy rachunek zdają.

9no. Weryfikacya Poddanstwa, Bydła, sprzętów, powinna być pilnie i dokładnie zrobiona.

10mo. Decessa i superaty wszelkie powinny być wyrażone, i oddane do definicyi Pańskiej.

11mo. Na uschnięcie i rozlanie się wodki, na garczach tyśiącu, przyjmuje się garcy dzieśięć.

12mo. Krowy późno wycielone, rachuią się na Mięsiące, według daty wycielenia.

13tio. Wczasie rachunków, i weryfikacyi konnotować ma JP Rachmistrz, czy szkoda Pańska stała się, przez niešťczęście, przypadek, czyli też przez niedożór, i przez kradzieź.



## ROZDZIAŁ VIII.

*Przydatek do Instruktarza Ekonomicznego względem ksiąg, których czytanie zaleca się J. P. Panom Dyspozytorom.*

**Z**yczyćby potrzeba, aby wszyscy Dyspozytorowie Dobr, a przynajmniej Gubernatorowie y kommissarze, doskonałe

mieli wiadomości Gospodarskie, nie tylko w praktyce, ale y w Teoryi, oraz, aby się na rozmierzeniu gruntow i budynkow zakładaniu znali.

Dla tych, ktorzy mają te tak potrzebne dla rządzących Dobrami wiadomości, albo ie przynajmniey żądają nabydź, zalecam czytanie ksiąg następujących w języku Polskim wydanych.

### § I.

#### *Co do Gospodarstwa.*

- 1mo. Gospodarstwo domowe Jana Hermana in 8vo. Tom I.
- 2do. Kalendarz Ekonomiczny Pana Bradley tłumaczony, przez Kniazewicza in 8vo Tom I.
- 3tio. Książka dla Gospodarzy z Figurami in 8vo. Tom I.
- 4to O Gospodarstwie Polskim i Ziemian-  
skim przez P. de Rikule in 8. Tom: I.
- 5to. Ekonomika Ziemiańska, przez Haura in Folio. Tom I.
- 6to. Uwagi tygodniowe Ekonomiczne NB.  
niedokonczone ale użyteczne dzieło.
- 7mo. Historya Naturalna X. Kluka z ko-  
persztuchamy in 8vo Tom, 9.

8vo. Wiadomość ciekawa o skutkach i mo-  
cy zboż 8vo. Tom. I.

9no Sztuka ogrodnicza in 8vo. Tom I.

10mo Ordynacya o Folwarkowym bydle.  
in 8vo. Tom. I.

11mo. Opisanie Gospodarstwa Pszczoło-  
wego w Szczorsach sporządzone in 8vo.  
Tom. I.

## § II.

### *Co do Miernictwa.*

1mo. Jak praktyka szczegulnie mierzenia  
gruntów jest naypotrzebniejszy dla JP.  
Dyspozytorów, tak pomiędzy innemi  
Książkami dobrimi o Ziemi Miernictwie,  
radzę, Dzieło. pod tytułem Geometrya,  
albo niektóre łatwieysze sposoby do roz-  
mierzenia wszelkich długości, szer-  
okości, i wysokości, lub głębokości z Fran-  
cuzkiego na Oyczyfity ięzyk przełożone.

## § III.


### *Co do sztuki Budowniczey.*

1mo. Dobrze niedawno. wyszło. dzieło, sto-  
fowne do pojęcia każdego gospodarza,  
pod tytułem o BUDOWANIU WIEY-  
SKIM, przez X. Switkowskiego.



# REGESTR

*Rzeczy zawartych w tym Instruktarzu*



## PRZEDMOWA.

### KSIĘGA I

### ROZDZIAŁ I

#### *O Inwencyi.*

- |        |   |   |
|--------|---|---|
| § I.   | O Ziemi wyrobionej na Pana.   | 2 |
| § II.  | O Spieniężeniu Produktow czyli Handlu; do tego Reguły powszechne czyli generalne. | 4 |
| § III. | O Produktach ziemi wyrobionej na trunki.  | 5 |
|        | Szkody z Arędy.   | 6 |
|        | Zyski z Propinacyi.   | 7 |
|        | Reguły generalne do Propinacyi  | 9 |
| § IV.  | O Produktach ziemi na Rzemieślnikow, a ztąd o Miastach i                          |   |

(I)





---

<i>Miasteczkach, reguły generalne co do Miast</i>	15
§ V. <i>O Ziemi mającej lasy, a ztąd o Fabrykach i Manufakturach z nich</i>	15
§ VI. <i>O Ziemi mającej Rzeki, Jezio- ra, Stawy.</i>	15
§ VII. <i>O Ziemi wyrobionej przymna- żającej ludność</i>	
<i>Czy lepiej, aby każdy chłop miał ro- wną wielość gruntu, czyli we- dług majątku ieden więcej, dru- gi mniej.</i>	15

## ROZDZIAŁ II.

§ I. <i>O Zwierzętach</i>	19
§ II. <i>O Gradacyi w inwencji</i>	20

## K S I E G A II.

<i>O Exekucyi, czyli rządzie Reguły generalne do rządu.</i>	22
---	----

## ROZDZIAŁ I.

§ I. <i>Osoba Gubernatora, czyli Kom- misarza</i>	26
§ II. <i>Urząd Gubernatora</i>	30



§ III. O Rzemieślnikach	54
§ IV. Instrukcja dla Pisarza Gubernii	36

## ROZDZIAŁ II.

I. Osoba Ekonoma.	59
II. Czeladź.	45
III. Grunta.	46
IV. Ogrod.	50
V. Zwierzęta.	51
VI. Wiadomość Paktu.	54
VII. Stodoły, Spichrze.	56
VIII. Sprzęty.	59
IX. Budynki.	60
X. Mtyny.	61
XI. Poddanstwo.	62

## ROZDZIAŁ III.

### *Powinności Subalternow Czeladzi.*

I. Karbowy.	66
II. Polowy.	68
III. Pasterze, Pastuchy.	68
IV. Owczarze.	70
V. Parobcy i Fornale.	71
VI. Pszczelny i Bartnik.	71



§ VII. Włodarz i Woyt	72
§ VIII. Dziesiętnicy.	73

## ROZDZIAŁ IV.

### *Przepisy Dropinacyi*

§ I. Ordynacya Trunkow.	75
§ II. Osoba P. Pisarza.	76
§ III. Browar.	78
§ IV. Karczmy.	81
§ V. Instrukcyja dla Rewizora.	84

## ROZDZIAŁ V.

§ I. Przepisy ogulne do Administra- cyi Lasow.	87
§ II. Ordynacya dla ludzi do Lasow potrzebnych, Łowczy, Leśniczy, Gaiowi.	88
§ III. Cena Drzewa.	90
§ IV. Rozporządzenie względem per- ceptowania i Expensowania intra- ty leśney	91

## ROZDZIAŁ VI.

§ I Instrukcyja JP. Komornikom tyl- ko, co do rewizyi gruntow,	95
---	----





- § II. Instruktarz, według którego J.P.  
Komornik ma nowe rozmiary  
gruntów między Poddanstwem  
czynić i nowe mappy robić. 97

## ROZDZIAŁ VII.

- Instruktarz dla czyniącego Rachunki  
czyli Kalkulacye. 99

## ROZDZIAŁ VIII.

Przydatek do Instruktarza Ekonomi-  
cznego względem Książek, któ-  
rych czytanie Zaleca się J.P. PP.  
Dyspozytorom. 101

- I. Książki co do Gospodarstwa. 102  
II. Książki co do Miernictwa. 103  
III. Co do sztuki Budowniczej 103



BIBLIOTHECA UNIV.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0025577



